Nr 155. Dnia 15 Lipca. Sobota. Dnia 3 (15) Lipca 1876 r.

Prenumerata „Kurj. Warsz.“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Rozesłanie Apostołów i Henryka.
Jutro: *N. M. P. Skaplerznej.*
Poniedziałek: S. Aleksego Wyznawcy i Berty
Wtorek: S. Szymona z Lipna i Kam. W.

Wschód słońca o godzinie 3 m. 57.
Zachód „ „ 8 „ 13.

Długość dnia godzin 16 minut 16.
Ubyło „ „ — „ 28.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaws.“ PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sroda: S. Wincentego á Paulo
Czwartek: SS. Eliasza Proroka i Czesława.
Piątek: SS Daniela Pr. i Praksedy P.
Sobota: S. Marji Magdaleny.

— W dniu jutrzejszym przypada doroczna uroczystość Najświętszej Marji Panny Szkaplerznej, która w kościele parafialnym Panny Marji na Nowem-Mieście, obchodzoną będzie tygodniowym Odpustem w następującym porządku: pierwszego dnia (jutro) jak i ostatniego (w przyszłą niedzielę) w czasie konkluzji, odprawiać się będzie całodzienne uroczyste Nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i processjami, tak z rana jak i po południu podczas Nieszporów.— W inne zaś dni tygodnia codziennie o godzinie 9-tej rano odbywać się będzie Wotywa śpiewana. W dniu jutrzejszym słowo Boże głosić będą: w czasie Summy Jks. Dzieniakowski, — a w czasie Nieszporów Jks. Zdzitowiecki. — Świątynia ta obchodzi także jutro doroczną pamiątkę swego poświęcenia.

— Wspomniona wyżej uroczystość Najświętszej Marji Panny Skaplerznej, obchodzoną również będzie Odpustem zupełnym, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i processjami tak z rana jak i po południu w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, gdzie Słowo Boże w czasie Summy głosić będzie JX. Majewski, tudzież w kościele Ś-go Józefa na Krak.-Przedm. obok skweru, gdzie także odbędą się dziś pierwsze uroczyste Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i processją.

Mający chęć przyjąć Szkaplerz Święty dopełnić tego mogą każdodziennie przez ciąg całej oktawy w wyżej wymienionych Świątyniach.

W kościele Opieki Ś-go Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu wprost ulicy Królewskiej odprawi jutro pierwszą uroczystą Mszę Świętą jako *prymicję* nowo-wyświęcony kapłan JKs. Leopold Łyszkowski, który po skończeniu tej Ofiary Mszy Świątej udzielać będzie obecnym błogosławieństwo swoje przez kładzenie rąk na głowy.— Początek Nabożeństwa o godzinie 10-tej z rana.

— W poniedziałek w kościele Ś-go Ducha, wprost ulicy Mostowej odprawione zostanie Nabożeństwo żałobne za zmarłych braci i siostr Opatrzności Boskiej, wraz z kazaniem zastosowanem do tegoż żałobnego Nabożeństwa, które wygłosi JX. Chełmicki, kapłan miejscowego kościoła.

— W dniu jutrzejszym to jest w niedzielę o godzinie 1-ej z południa w kościele Reformowanym przy ulicy Leszno odprawionem zostanie Nabożeństwo w języku angielskim przez Wielebnego księdza Lawrence'a.

— Przez postanowienie prezesa zjazdu sędziów pokoju 2go okręgu warszawskiego, mianowani zostali:

Podpisarz przy sądzie pokoju wydziału III w Warszawie, Juljan Trzciński — sekretarzem zjazdu sędziów pokokoju 2go okręgu warszawskiego, od 3-go kwietnia 1876 roku.

Sekretarzami wydziałów hipotecznych powiatowych:

Nowomińskiego: pisarz tamecznego sądu pokoju, Emil Sobolewski.

Radzymińskiego: podpisarz sądu pokoju w Łowiczu, Józef Mączewski.

Górno-kalwaryjskiego: podsędek sądu pokoju w Brześciu, Michał Gołębicki.

Sochaczewskiego: podpisarz sądu pokoju w Brześciu, Feliks Wiewiórski.

Grójeckiego: podsędek sądu pokoju w Radziejowie, Leonard Eichler.

Warszawskiego: p. o. pisarza przy sądzie pokoju wydziału III w Warszawie, Tadeusz Łazowski.

Błońskiego: pisarz przy tamecznym sądzie pokoju, Edward Szadkowski.

Gostyńskiego p. o. asesora sądu policji poprawczej wydziału II w Warszawie Konstanty Przewoski.

Skierniewickiego: podpisarz przy sądzie pokoju w Łodzi, Gustaw Sobolewski.

Włocławskiego: podsędek sądu pokoju w Kozienicach, Karol Paszkowski.

Nieszawskiego: podsędek sądu pokoju w Łowiczu, Franciszek Brzeski.

Łowickiego: pisarz przy tamecznym sądzie pokoju, Bronisław Przyrembel.

Kutnowskiego, pisarz przy tamecznym sądzie pokoju, Konstanty Tukałło.

Komornikiem sądowym przy zjeździe sędziów pokoju 2-go okręgu warszawskiego. Komornik przy sądzie apelacyjnym, Stanisław Nawrocki.

Wszyscy od dnia 1 (13) lipca 1876 r. (Dz. W.)

— Przez rozporządzenie prezesa zjazdu sędziów pokoju okręgu warszawskiego, na zasadzie art. 2 8, 300. 306 i 3 9 ustawy inst. sądowych i rozkaza co do zastosowania ustaw sądowych i rozkazu co do zastosowania ustaw sądowych z 20 listopada 1864 roku do okręgowego sądowego warszawskiego, mianowani zostali: komornik przy trybunale cywilnym w Warszawie, Konrad-Franciszek Zamecznik i woźny przy sądzie pokoju wydziału III w Warszawie, Ludwik Owitowski—pełniącymi obowiązki woźnych sądowych w okręgu warszawskim sędziów pokoju. (Dz. W.).

Wiadomości miejscowe.

═ Sądownictwo z dniem 13 b. m. zawieszone powstało w r. 1808; w r. 1810 rozciągnięto je do części kraju, przyłączonego od Austrji.

═ W roku bieżącym odbędzie się rewizja całej linji telegraficznej Królestwa Polskiego. Uległe zepsuciu słupy, haki i druty zostaną zmienione.

═ Przepisy o opłacie trunkowej znowu świeżym uległy zmianom i dopełnieniom. Wydrukował je z obowiązku urzędowy „Zbiór postanowień i rozporządzeń rządu“ w N. 55.

═ W tych dniach otrzymaliśmy kilka listów od naszych prenumeratorów z prożbą o wyjaśnienie przyczyn obecnej obniżki kursu listów zastawnych i innych papierów publicznych.

Ponieważ odpowiedź na te zapytania jest w ścisłym związku z kwestją podniesioną przez nas we wczorajszym numerze „Kurjera,“ z chęcią więc korzystamy ze sposobności, aby słów kilka do przedmiotu tego dorzucić.

Silnie uczuwać się dający brak gotówki ograniczył obroty giełdowe do rozmiarów minimalnych. Panowie giełdziści zaspakajali jedynie konieczne swe potrzeby, nie korzystano nawet z obniżki walut zagranicznych, bo brakło *nervus rerum* wszelkich obrotów i tranzakcji, brakło pieniędzy na najniezbędniejsze potrzeby codziennych stosunków handlowych.

W obec takiego stanu rzeczy papiery publiczne nie mogły być towarem pokupnym. Jeżeli wśród obrotów giełdowych figurowało kilka lub kilkanaście tysięcy rubli papierów publicznych, to były to zakupy poczynione na zlecenia domów zagranicznych. Tak zwana „spekulacja“ w ciasnem znaczeniu tej nazwy, nie dotyczyła papierów, bo za cóż je nabywać, gdy nie ma gotówki?

Naturalnem prawem ekonomicznem brak popytu na papiery wyrodził obniżkę ich kursów. Jakkolwiek w ciągu przeszłego tygodnia nadchodziły z giełd zagranicznych korzystniejsze notowania naszych wartości, a zatem rzeczy przybierały pomyślniejszą postać, to jednakże były to tylko oderwane fakta, których wpływowi przeszkadzała wciąż jedna, jedyna przyczyna, uporczywie tłomacząca wszystkie zjawiska ekonomiczne—brak gotówki.

Obok tego — w braku kredytu wekslowego rzucono się do wyzyskiwania innej jego formy, mianowicie pożyczek na zastaw papierów publicznych. Płacono wysokie procenta za pieniądze, a listy zastawne i inne wartości obliczano o 5 do 10% niżej najniższego kursu giełdowego.

Oto ściśle i jasno sformułowana przyczyna obniżki kursu papierów publicznych, o którą nas zapytywano. Na inne zapytania, dotyczące czasu trwania tego stanu, odpowiedzieć nie możemy. Trudno przewidzieć koniec tam, gdzie działają czynniki ogólnej, bardzo ogólnej natury.

W formie atoli pogłoski komunikujemy to, cośmy dziś słyszeli. Oto Bank Polski, a za nim instytucje prywatne mają w dniu dzisiejszym lub w poniedziałek najpóźniej przedsięwziąć coś stanowczego w kwestji kredytu. W tej chwili nawet odbieramy wiadomość, że Bank Polski otrzymał z Banku Państwa 3 miliony rubli. Okoliczność ta wpłynie niezawodnie na ułatwienie dyskonta weksli handlowych, a zatem rozjaśni szczęśliwie obawę sytuacji. Spodziewać się należy, że i banki prywatne nie omieszkają się do tego zastosować.

═ Nie dość jeszcze na tem mieć dobre nazwisko, być Francuzem i rodakiem pp. Sardou, Dumasa, Augier i innych, aby pisać dobre komedje. Dowodem tego P. L. Leroy, który napisał „Kuzyna Jakóba,“ przedstawionego po raz pierwszy na scenie w Eldorado w przekładzie polskim.

Wcale niezajmująca treść rozwałkowana na trzy akty, nie odznacza się nawet owym, Francuzom właściwym sprytem w wyszukaniu przedmiotu.

Jakiś Kuzyn Jakób, kawał obieżyświata wraca nagle i niespodzianie na łono rodziny do domu pana de Valdent, któremu córkę Blankę niegodny eks-wisielec Bonnegrace, a żonę Emmelinę czuły przyjaciel domu, Chambry bałamuci.

I mogło było dojść za daleko, gdyby autor nie kazał był kuzynowi Jakóbowi wiedzieć o tajemnicach wszystkich i wypłoszyć z domu oszusta starającego się o rękę pięknej Blanki i gacha nierozważnej Emmeliny.

Udaje mu się przy tem uratować pana de Valdent od napaści wzburzonych fabrykantów, przekwitłą kuzynkę Celestynę od straty kapitału powierzonego amatorowi cudzych banknotów i t. d i t. d., za które to wreszcie ocalenia hurtem, dostaje w nagrodę nadobną Blankę za żonę, i tytuł bohatera sztuki.

Podobnie jak kuzyn Jakób w komedji,—p. Trapszo w przedstawieniu starał się oddaniem tytułowej roli ratować ogólną grę, która znowu jak pajęcza nić intrygi rwała się w niektórych miejscach skutkiem zapominania się aktorów w scenach zbiorowych. Niestosowna obsada przeszkadzała także uratowaniu dobrego wrażenia, bo ani rola Blanki nie nadawała się do talentu p. Zimajer, ani de Valdent—Nowakowski, był w swoim żywiole; ani Bonnegrace—Siennicki wiedział, co zrobić ze sobą na scenie.

Szlifował tylko podeszwy po podłodze, że aż w uszach rwało, tem jednak nie uratował swej roli podstępnego oszusta.

Pannie Julji Leichnitz, której sympatyczny chociaż nieco słaby, ale dobrą szkołą wykształcony głos, przyjemnie urozmaica przedstawienia w Eldorado, pozwalamy sobie zwrócić uwagę, że oprócz Donizettiego, Verdiego, Ardittiego, egzystują jeszcze: śpiewnik Moniuszki, kompozycje Dobrzyńskiego, Komorowskiego, Chopina i innych.

═ Ktoby uwierzył, że na jednej z ulic położonych w obrębie m. Warszawy i w miejscu pod względem ruchu handlowego dość ożywionem, jadąc lekką dorożką można po osie ugrząść w błocie? A jednakże taki wypadek spotkał nas przed dwoma dniami w pobliżu stacji towarowej kolei żel. Warsz.-Wied.

Jadąc od placu Witkowskiego, dla skrócenia drogi dorożkarz zwrócił na ulicę Przyokopową, prawie pod wspomnioną stacją, a sądząc, że nieobciążoną dorożką przejedzie kałużę, ulgnął tak, że para dobrych koni wyrwać jej z bagna nie zdołała. Radzi nie radzi więc, my trzej pasażerowie i woźnica wysiedliśmy w grząskie błoto, lecz i to do wyrwania pojazdu z topieli nie pomogło.

Nie wiem na czemby się to skończyło, gdyby nam silne ramiona przechodzących kilku żołnierzy z pomocą nie przybyły. W temże miejscu jednocześnie widzieliśmy jak zaprzężonych do próżnej bryki frachtowej ośm koni nad jej wydobyciem pracowało.

Dalej jadąc, nie w najlepszym stanie znaleźliśmy ulicę Srebrną. Bruk kołami wozów połamany, czyni ją także prawie niepodobną, zwłaszcza z ciężarem, do przebycia.

Wprawdzie, w miejscu naszej przygody, leżą już kamienie na dwóch kupkach, które nam, jak Robinsonom, służyły za wyspy ocalenia pośród morza błota. Jest więc już nadzieja, że nasi „praefecti urbi“ mają zamiar, choć w dalekiej przyszłości, zapewnić trwałą komunikację w tej dziś tak ożywionej pod względem transportów stronie miasta.

Dokonywane obecnie przebrukowanie Alei Jerozolimskiej w części jej od Nowego-Świata do dworca kolei Warsz.-Wied., gdzie bruk był jeszcze w dobrym wcale stanie, nasunął nam myśl, czy nie lepiej było ponoszony na ten cel znaczny koszt okroić na zabrukowanie przyległych stacji towarowej ulic, tak koniecznego dla miejscowego handlu warunku. — (gr.)

═ Minister Spraw Wewnętrznych dozwolił kompanii akcjonarjuszów Szreniawa, urządzić prywatny telegraf na zasadzie oddzielnej w tym celu wydanej instrukcji.

═ Obrazek rodaka naszego, Franciszka Strejta, o którego pędzlu nie raz wyrażaliśmy się z uznaniem, zakupiła z monachijskiej wystawy królowa wirtemberska za cenę 1,200 marek.

═ Pani Marja z Łozińskich Popławska, warszawianka, otrzymała na konkursie lwowskim premium za napisanie najlepszej sztuki dla dzieci. Trzecią nagrodę na tymże konkursie przyznano p. Marji Grabowskiej z Częstochowy.

═ Franciszek Szmayer, b. Professor Seminarjum w Pułtusku, od lat kilkunastu mieszkaniec Syberji,— ułożył zielnik gatunków rosnących w kotlinie gór Sajańskich naokoło Tunki. W tych samych okolicach

proboszcz z Lutocina (z Płockiego) ks: Felix Kowalewski, ułożył piękny i ciekawy zbiór ornitologiczny z rzadkich ptaków Syberyjskich.

= Przechodzący wczoraj nad wieczorem Królewską, spostrzegli jakąś damę, najwykwintniej ubraną (o nieco przydługich stopach) ozdobioną przytem.... najczarniejszym wąsikiem! Osoba owa nieodgadniętej z razu płci widząc się obserwowaną, wskoczyła do dorożki i znikła gdzieś na Nowym-Świecie.

= Jutro na scenie Teatru Letniego wznowioną ma być „Opieka Wojskowa“ Bogusławskiego. Tegoż wieczoru w „Akrobacie“ wystąpi panna Deryng.

= W tych dniach opuścił prassę zeszyt VIII Tomu II (w ogóle zeszyt XIV) „Podręcznika dla sądów gminnych Królestwa Polskiego“ Prof. Dra Miklaszewskiego. Zeszyt następny wyjdzie za pięć dni.

= Repertuar Teatrów Warszawskich na przyszły tydzień: Teatr Letni: niedziela: „Akrobata“; „Opieka wojskowa“ (komedja wznowiona); wtorek: „Niema z Portici“; środa: „Fałszywi poczciwcy“; czwartek: „Niema z Portici“; piątek: „Miłość ubogiego młodzieńc“; sobota: Niema z Portici“; niedziela: „Opieka wojskowa“, „Piosnka Fortunata“.

= Dowiadujemy się, że na stacji Korsówka drogi Warszawsko-Petersburgskiej przed kilku dniami pociąg towarowy stawając przejechał robotnika-smarownika Baranowskiego. Tenże obchodził ostatni wagon zbliżonego ku stacji pociągu kurjerskiego, gdy nagle wpadł nań parochód idącego z przeciwnej strony pociągu towarowego. Mimo powolnego biegu pociągu Baranowski nie zdążył się usunąć. Padł on głową i ręką prawą na relsy i koła parochodu odcięły mu głowę i dłoń u ręki. Śmierć nastąpiła gwałtownie. Ręce nieszczęśliwego nie były ściśnięte konwulsyjnie, — całe ciało spokojne, — na twarzy tylko odbił się wyraz przerażenia a na odciętej głowie podniosły się włosy.

= Dziś wznowioną będzie „Niema z Portici“ Aubera. Mazaniellem jest Cieślewski, Fenellą p. Eifler.

= Gwałtu! gwałtu! straży, wody, siekier i bosaków...

W Eldorado zapowiedziany jest na dziś piorun, pożar i objęcie całej sceny płomieniami...

Ratunku, baczcie aby przy tym sobotnim efekcie nie spłonęła z kretesem ogródkowa Melpomena!

= Wyszedł z druku zeszyt trzeci tomu IV, (38 zeszyt) cennej „Encyklopedji Rolnictwa.“ Zeszyt ten zawiera w sobie dalszy ciąg artykułu p. t. Machiny rolnicze pana G. Rembielińskiego, a mianowicie rzecz o maszynach do zbioru służących, o machinach używanych do sprzętu ziemiopłodów, a w części i o motorach. Do ukończenia całego dzieła brak jeszcze zeszytów 12.

= Komedja, w której ptak własne gniazdo kala, innemi słowy w której p. Lindau redaktor „Gegenwartu“ wyszydza dziennikarstwo niemieckie, p. t. „Der Erfolg“ (Powodzenie) wystawioną ma być przez jedno z bawiących tu towarzystw, w przekładzie jednego z młodych prawników.

= W dobrach W.... odległych od Lublina wiorst 8, zjawił się przed niedawnym czasem wilk, który krążył koło zabudowań gospodarskich. Uwiadomiony właściciel majątku polecił go zastrzelić, co wszakże się nie powiodło i wilczysko podobno postrzelone udało się do lasu, aby tam swoję ziemską wędrówkę zakończyć. Rzecz sama w sobie dość naturalna, są bowiem na świecie wilki i nie.... dzielni myśliwi. Lecz jakież jednak było zdumienie obywatela, gdy wkrótce zgłosił się do niego włościanin z tej samej wsi z prośbą, aby więcej do wilka strzelać zabronił, „bo to proszę pana“ rzekł, „ten wilk to mój syn zaginiony, który zamienił się w wilka; lecz on nikomu szkody nie robi i tylko tak około swej rodzinnej wsi się błąka“. Życzeniu poczciwego chłopka stało się zadość, gdyż wilk więcej do rodzinnej wioski nie powrócił.

= Czytamy w „Kalisz.“: Pan Radzymiński posiadał przed kilku laty dobra Liszków pod Koźminkiem; ogień zniszczył dobytek wielu włościan, p. R. pomagał poszkodowanym drzewem, zbożem i wszystkiem co tylko miał. Wkrótce potem wyprowadził się, stosunki z Liszkowem były zerwane, kupił wieś Gać. Roku zeszłego ogień zniszczył mu żniwo; włościanie z Liszkowa przywieźli mu kilka wozów zboża i żadnego wynagrodzenia wziąć nie chcieli, mówiąc: „Wy ratowaliście nas dawniej, teraz na nas kolej.“ Wartoby zbierać takie piękne czyny i wydać ich opis w osobnej broszurce, choćby dla przykładu, że naszemu ludowi nie obce jest uczucie wdzięczności.

= W dniu 29 b. m. odbędzie się sessja Towarzyszów sztuki drukarskiej zapisowa i wypisowa.

= Waleczny p. Ratajewicz przenosi swój korpus dramatyczny z Antokolu... pod... „pod Lipkę.“ Dziś dane tam będzie pierwsze przedstawienie złożone z krotochwili Kamińskiego „Staroświecczyzna,“ a w niedzielę przerazić nas mają szyllerowskie „Zbójcy.“ Podobno w skutek wzmocnienia sił będzie mógł p. Ratajewicz attakować na dwóch punktach publiczność, mianowicie w Antokolu i „pod Lipką.“ Manewra te wszakże odbywać się mają tylko w dnie świąteczne, zwykłem bowiem miejscem batalji będzie wyżej wymieniony ogródek na rogu Przejazdu.

= W dzisiejszym dalszym ciągu Kurjera znajduje się krytyka literacka oraz ogłoszenia.

— Złożyli w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: S. K. kop: 36; L. A. rs. 2; Bezimiennie paczkę ubrania dla pogorzelców.

— Czytamy w „Nowoe Wremia“, iż na odeskiej drodze żelaznej jest obecnie tak niebezpieczne miejsce przejazdu, iż w chwili gdy takowe przebywać przychodzi, passażer mimowoli pomyśleć musi o śmierci. Owe straszne *memento mori* znajduje się na kiszeniewskiej linji, dwunastej wiorście od Bendera, ku stacji Bulbok. w blizkości wsi Kalf. Droga wzniesiona schodzi ku rzece Byk. Wpływ wody spowodował uszkodzenia, które komissja zrewidowała i oceniła niebezpieczeństwo jazdy. Otóż wskutek tego zarząd drogi, miejsce rzeczone obstawił z obudwu stron sygnałami, ostrzegającemi o niebezpieczeństwie, urządził podpory, i pociąg przechodzi tędy na równi z idącym pieszo. Takie ostrożności nie zapewniły bezpieczeństwa. Jakkolwiek dotąd nie było nieszczęścia, lecz góra usuwając się zwolna, może z czasem w chwili przechodzenia pociągu, narazić na wpadnięcie wagonów do rzeczki Byk. Zostawiać drogę w obecnym stanie, jest to narażać na nieszczęście, które nie dziś, to jutro stać się może. Zarząd winien zupełnie znieść miejsce niebezpieczne i ponieść koszta na poprowadzenie odpowiednich bezpiecznych linij. Zapóźno będzie bowiem pomyśleć o tem wtedy, gdy już.... zresztą nie chcemy wróżyć nieszczęścia.

— Budowa kolei żelaznej Chwastowskiej, ma być ukończona i ruch na niej rozpocznie w sierpniu r. b.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu R.*— Ponieważ Komitet który urządzał zabawę w Ogrodzie Saskim, nie rozdzielił zebranego funduszu pomiędzy Instytucje dobroczynne, więc i my nie możemy udzielić wiadomości w tej sprawie.

≌ W dniu dzisiejszym o godzinie 11-zj rano w kościele parafjalnym Ś-go Aleksandra, po wysłuchaniu Mszy Świętej, pobłogosławiony został przez Jks. Godlewskiego, proboszcza z Rokitna związek małżeński, zawarty pomiędzy p. Władysławem **de Krauze** właścicielem dóbr Radzikowo, Kopytów, Łazniewa i innych w gubernji Warszawskiej z panią Marią z hr. Wielogłowskich hr. **Wielogłowską**, wnuczką księżny Kunegundy Gedroyć, damy honorowej cesarzowej Francuzów Józefiny i frajliny dworu małżonki Cesarza i Króla Aleksandra I-go. Pannę młodą do ołtarza prowadzili panowie: Biesiekierski i Borzeski, pana młodego hrabina Brzostowska. Po obrzędzie państwo młodzi udali się do swych dóbr, zkąd wyjadą za granicę.

— W Warszawskim Szpitalu dla dzieci przy ulicy Aleksandrja Nr 23, nabywać można krowianki świeżej codziennie. Szczepienie takowej biednym dzieciom na miejscu, odbywa się raz tygodniowo w każdą sobotę od godziny 3—5 po południu.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu Publiczności Warszawskiej. ulica Nowy-Świat Nr 51.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
36	Ogrodowa	Brygida A.	Mąż chory, dzieci dr. 3
13	Grzybow:	Butkowska Fr.	Wdowa słaba, dzieci dr. 3.
3	Wronia	Izdebska H.	Mąż w szpitalu, dz. dr. 4.
15	Łucka	Szymańska A.	Wdowa chora obłożnie dz. dr. 3.
10	Żórawia	Oborska J.	Mąż chory, dz drob. 2, jedno ciężko chore.
8	Zajęcza	Gołębiowski F.	Oboje chorzy, dz. małe chore.
8	Wróbla	Myszewska M.	Sparaliżowana.
69	Czerniak.	Franciszek J.	Oboje chorzy i starzy.
399	Bru.-Praga	Sura Krawiecka	Wdowa, zawiana, dz. dr. 3 jedno chore.
415	Praga	Be. Petronela	Mąż opuścił, dz. dr. 4.
2	Z. piecek	Augustyniak A.	Mąż porzucił, dz. dr. 3.
21	Piwna	Księżka E	Wdowa chora, dzieci drob 2
20	Mostowa	Krukowiecka	Wdowa zawiana na nogi, ch.
8	Nowogr:	Kipan Aleks.	Wdowa, dz. dr. 3.
15	Mostowa	Romanowska	Wdowa, chorowita dz. dr. 4
3	Krz.-Koło	Czarkowska E.	Mąż i żona ch. dz. dr. 2.

— **Targi Warszawskie, d. 15 Lipca 1876 r.** — Już to obecna pora żniw, już też ogólny rozstrój ekonomiczny w świecie handlowym, spowodowały, że handel zbożowy w ubiegłym tugodniu nie odznaczał się ani ożywieniem, ani też podwyżką cen produktów. Tranzakcje ograniczały się jedynie do zaspokajania niezbędnych potrzeb; dla tego też poszukiwano jedynie pszenicy w wyborowym gatunku. Na jęczmień i owies małe objawiono żądania.

Ceny prawie żadnej nie uległy zmianie. Za pszenicę pstrą płacono rs. 6 k. 20 — 6 k. 40, za jasno-pstrą, rs. 6 k. 50 — 7 k. 20, białą od rs. 7 k. 30—7 k. 95. Za żyto żądano rs. 5 k. 70; groch płacono po rs. 7 kop. 53. Jęczmień nabywać było można po rs. 4 k. 50—5; owies rs. 3 k. 45—4 za korzec.

Targi detaliczne atoli odznaczały się ożywieniem. Dowozy były znaczne, kupujących wielu, a ceny utrzymały się na zeszło tygodniowym poziomie.

Ceny za **mięso** płacono jak następuje: polędwica od k. 20 do $22\frac{1}{2}$ za funt; cielęcina zadnia kop. 12, przednia kop. 10; baranina kop. 11; wieprzowe kop. 12; funt schabu kop. 13.

Ryby znajdowały się na targu w znacznych ilościach. Za funt leszcza płacono kop. 35; karpia kop. 30; szczupaka kop. $37\frac{1}{2}$, węgorza żywego kop. 25, śniętego kop. 20. Za funt jesiotra żądano kop. 18. Sandaczy nie było na targach.

Ceny **nabiału** bez zmiany. Za kwartę śmietany płacono kop. 25, funt masła solonego kop. 25, bez soli kop. 30; ceny serów zależały od gatunku i dla tego trudno je oznaczyć cyframi. Kopa jaj kop. 75.

Z **drobiu** widziano tylko na targu kaczki i kury. Gęsi indyków nie sprzedawano. Za kaczkę płacono od kop. 25 do 30; za kurę, według wielkości i tłustości, od k. 14 do 30.

Włoszczyzny wielki dowóz. Za garniec młodych ziemniaków płacono kop. 9.

Kopa **raków** od kop. 30 do rs. 2.

Owoców coraz więcej przybywa na targ. Za funt wisien płacono kop. 12; za funt truskawek kop. 20; jagody czarne kop. 10 kwarta; funt agrestu kop. 10. Poziomków na targu bardzo mało, ceny dosyć wysokie.

---

† W poniedziałek dnia 17go b. m., o godzinie $9\frac{1}{2}$ z rana, w koścele Powązkowskim, odbędzie się Nabożeństwo za duszę ś. p. **Anieli z Chwalibogów Rutkowskiej**, oraz poświęcenie grobu familijnego; na które mąż wraz z dziećmi zmarłej, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —12,126—

† W dniu 17 b. m., to jest w poniedziałek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Ildefonsa **Szumowskiego**, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, o godzinie 9tej rano, odprawionem będzie żałobne Nabożeństwo, na które żona wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów.

† W dniu 17-tym b. m., to jest w następujący poniedziałek o godzinie 9-tej rano w kościele Powązkowskim, odprawioną zostanie Wotywa, za duszę ś. p. Marji z Żołądkiewiczów **Zeüschner**, a to z legatu przez W-go Edmunda Roezler uczynionego, o czem Nadzór cmentarza Powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —12,198—

† Dnia 17-go b. m., to jest w poniedziałek jako w ósmą rocznicę śmierci ś. p. Walerji z Koperskich **Andrychiewicz**, odprawionem będzie Nabożeństwo żałobne w kościele Ś-go Kazimierza na Nowem-Mieście o godzinie 9-tej z rana, na które pozostały mąż z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

† W dniu 17-tym b. m. i r., to jest w poniedziałek, w kościele Opieki Ś-go Józefa, wprost ulicy Królewskiej, o godzinie 10-tej z rana, odprawionem będzie żałobne Nabożeństwo, za spoczywających w Bogu: Józefa **Standiewicza**, Dra Medycyny i Chirurgji, Radcy Stanu, oraz małżonki jego, Anastazji z Bollmanów, na które pozostała rodzina uprzejmie zaprasza.

† W dniu 5 b. m. zmarł we wsi Pustelnikach, w 57 roku życia, **Floryan Stanisław Czerwiński**, obywatel miasta Władysławowa, poprzednio burmistrz tego miasta, a ostatecznie emeryt, pozostawiwszy w nieutulonym żalu żonę i córki.

Ś. p. Stanisław w ostatnich latach wiódł żywot cichy, oddany rodzinie, spełniając tylko honorowe obywatelskie obowiązki. Cieszył się ogólnem poważaniem i sympatją; ile jednak potrafił sobie zjednać przyjaciół i życzliwych, przekonano się po jego zgonie, gdy całe tłumy mieszkańców miasta i okolicy, z wyrazem smutku i boleści wyrytym na twarzach, postępowały za trumną dźwiganą na barkach. My dzisiaj, w imieniu przyjaciół, pod świeżem wrażeniem ciosu, chwytamy za pióro, chcąc się podzielić tą bolesną nowiną z dalszem kołem krewnych, oraz znajomych, których zacny ten mąż w najodleglejszych stronach kraju posiadał! Sit ei terra levis! — N. —12,156—

Kronika Zagraniczna.

† Dzielimy się z czytelnikami nader bolesną wieścią. Najznakomitszy komedjo-pisarz polski a dziś bez wątpienia i najznakomitszy z pomiędzy wszystkich współczesnych **ALEKSANDER hr. FREDRO** zasnął w Panu dziś o godzinie 6-tej z rana we Lwowie.

Pod wrażeniem tego skonu, o którym w tej chwili dopiero (godzina 1 z południa) otrzymaliśmy wiadomość telegraficzną, zdołaliśmy zaledwie skreślić te kilka słów serdecznego żalu za tym jasnym promieniem, zgasłym w słońcu literatury naszej!

Ludzie tacy jak Fredro rodzą się tylko wiekami i wieki może całe, potrzeba czekać na wynagrodzenie tej straty, jaką społeczność nasza ponosi!

× W Londynie zmarł niedawno Dawik Garrik, potomek znakomitego aktora i pisarza dramatycznego Garrika, pochowanego w Westminsterze, w pobliżu grobowca Szekspira. Dawid Garrik pozostawił po sobie niektóre przedmioty będące niegdyś własnością wielkiego tragika; między innemi jego portret, pendzla Zaffani, który Dawid ofiarował galerji publicznej w Londynie.

× W zeszłym miesiącu wyszedł w Paryżu pierwszy numer specjalnego pisma „Moniteur des cochers“, które mieścić w sobie będzie pożyteczne rady dla

woźnic i konduktorów, dotyczące kierowania końmi i obchodzenia się z passażerami. Jak pismo rzeczone zapowiada, korzystający z rad i uwag dojść mogą do szczytu udoskonalenia się w swym zawodzie. Pismo takowe powinnoby zwrócić na siebie uwagę pp. Warszawskich dorożkarzy i konduktorów... omnibusów.

× Ze Lwowa donoszą, że w tych dniach wyjeżdża dr. Julian Grabowski, na koszt Wydziału krajowego, do Filadelfii, w celu zbadania produkcji nafty w Ameryce.

× Dziennik wychodzący w Konstantynopolu p. t. „Stamboul“, donosi: Peszad-bej (Bieliński) jeden z urzędników w ministerstwie robót publicznych, w tych dniach został mianowany jeneralnym dyrektorem kolei Scutari Ismidt.

× Wielu lekarzy i felczerów czeskich, jak donoszą dzienniki praskie, pośpieszyło w tych dniach na widownię wojny, ażeby nieść pomoc rannym Serbom, podczas gdy rząd turecki zaprosił lekarzy z Wiednia.

Wiadomości Polityczne.

Doniesione wczoraj na drodze telegraficznej zawiadomienie z „Tages blattu“ wiedeńskiego o zwróceniu się księcia Milana do gabinetu petersburskiego z prośbą o pośredniczenie w zawarciu rozejmu z Turcją— nie powinnoby być tak wręcz uważanem za zmyślone jedynie dla wstrząśnięcia nerwów tym, którzy się biegiem wypadków na półwyspie Bałkańskim silniej zajmują. Wydanie wojny przez Serbję było awanturą, szlachetną może, zacną ze stanowiska uczuć narodowych, ale zawsze awanturą, bardzo ryzykowną.

Dotychczasowe działania wojskowe nie wróżą wcale Serbom powodzenia; mimo wszelkich omówień i utajeń, oręż Serbski dotychczas nigdzie nie odniósł przewagi, a opór Turków okazać musiał Serbom, że jeśli nie osiągając żadnego rezultatu ponoszą już tak znaczne straty, cóż dopiero będzie, gdy się odważą na większe czyny, za których powodzenie nikt, nawet p. Risticz, nawet generał Czernajew ręczyć nie mogą? Pan Ristićz w rozmowie z korrespondentem „Presse“ w d. 12 b. m. przyznał, że armia ma bardzo wielu rannych, a skądinnąd donoszą, że szpitale wszystkie przy armii są przepełnione.

Serbowie utracili już około 8,000 ludzi, co czyni 12% ogólnej ich siły. P. Ristićz nie musi mieć szczególniejszej wiary w powodzenie, skoro na samym początku wojny zaczepnej przewiduje już możliwość, w której armja serbska z zaczepności w odporność przejdzie. Wyraźnie on przypuszczenie to w rozmowie z pomienionym korespondentem postawił. Omladińcy, do których i p. Ristićz należy, a którzy księcia Milana popchnęli do wojny pod podwójnym naciskiem moralnym: obietnic pomocy zagranicznej i groźby utracenia tronu serbskiego przez dynastję Obrenowiczów — Omladińcy sami również silnej wiary w powodzenie oręża swego mieć nie mogą. Dopóki jeszcze nad Europą wszystkie nie rozpierzchły się chmury, dopóki jeszcze chwilami błyskawice po niebie przelatują, — dopóty i Omladińcy wiarę w oręż własny zastępować mogą wiarą w politykę Europy. Ale z chwilą, w której się widnokręg stale rozjaśni, w chwili tej, i oni również twórcy tej wojny podjętej bez należytego obliczenia się z siłami walczyć już będą tylko dla honoru lub z rozpaczy — jeżeli powodzenie rzeczywiste na polu walki nie zwolni z obowiązku nadziei i wiary do walki potrzebnej.

Jeżeli Omladińcom wolno nie wierzyć w to, co robią, wolno nie wierzyć i księciu Milanowi, który był tylko roboty całej widzem. Doniesienia też z nad Morawy bulgarskiej, gdzie książe stoi kwaterą wskazują, że Milan IV, nie ma wcale tego zapału, tej dziarskiej energii, jaką dusze wyższe do czynów samowolnie obranych zawsze mieć będą, bez względu na mniejsze lub większe prawdopodobieństwo szczęśliwego tych czynów dokonania. Apatja ogarnęła księcia; zamyka się on na osobności, nie kieruje osobiście działaniami, zajmuje się niemi tyle jedynie, ile tego przyzwoitość wymaga; dotychczas nie był jeszcze w ogniu,—nie przemówił, nie zachęcił, nie porwał. Markotny jest, zadumany i smutny. Smutek wdziera mu się do serca z zewnątrz i z wewnątrz, z własnych skłóconych myśli. Książe unika nie tylko czynów ale i ludzi. Jest jak człowiek w nieswoim żywiole, czujący, że do wysokości wypadków nie dorasta. Przed wojną nie miał wytrawności męzkiej, podczas wojny niema bohaterstwa młodzieńczego. Zniechęcenie go ogarnęło i obezwładnia mu uczucia i postanowienia. W takiem usposobieniu duszy, w takich warunkach działania, łatwo mogła mu zaświecić w głowie myśl zwrócenia się do zagranicy, do potęgi, w której Serbowie największą dotychczas ufność pokładali, do gabinetu petersburskiego. Nie sądzimy jednak, aby książe teraz już odważyć się mógł na zaproponowanie rozejmu Turcji. Pod formą zapytania o pośredniczenie w rozejmie, ukrywa się zapytanie ostateczne o pomoc: czy ją Serbja otrzyma czy nie. Książe Milan chce ostatecznie wiedzieć, czy może liczyć na poparcie, czy może mieć jakiekolwiek nadzieje. Jeżeliby je żywić miał prawo, to na propozycję dotyczącą rozejmu, odpowiedzianoby mu: nie myśl o rozejmie, bądź tylko cierpliwym. Odpowiedź taka uspokoiłaby obawy i wątłą duszę podparła.

Przygotować się należy na zaprzeczenia wiadomości podanej przez „Tagblatt.“ Inaczej być nie może. Jeśli tylko robota rozejmowa nie wyjdzie bezpośrednio na jaw, a o tem wątpimy, to rząd serbski wypierać się będzie czynu, o którym donosi dziennik wiedeński. Prawdy dowiemy się wtedy dopiero, gdy ustanie interes w jej zatajeniu.

Kwestja zachowania się Anglii wobec wypadków na Wschodzie silnie porusza umysły synów Albionu. Z rozpraw parlamentarnych, z artykułów dziennikarskich, z głosu opinii publicznej widać, że większość narodu chce pozostać neutralną—ale czy bezwarunkowo, w jakichkolwiek okolicznościach, przy jakiembądź ukształtowaniu się wypadków, bez względu na możliwość rozpostarcia się wojny i zagrożenia bytu Turcji? Wigowie, którzy wraz z Gladstonem przez lat sześć rządzili Anglją, okazali w polityce zagranicznej tyle niemocy, ile dowiedli rozumu i zabiegliwości organicznej w polityce wewnętrzej — wigowie skłonni są do bezwarunkowości. Czy nie widzą możliwości niebezpieczeństwa dla Turcji, a pośrednio i dla Anglii, czy też cenią spokój nadewszystko, dość, że oni silniej od innych stronnictw za absolutnem niemieszaniem się Anglii, po za obrębem dyplomacji, przemawiają. W pośród nich też najwięcej naliczyć można ludzi i dzienników dopominających się usamowolnienia krain słowiańskich Turcji, krzyczących na barbarzyństwo tureckie, produkujących tragiczne — a przez nikogo nie sprawdzone — opowieści o rzeziach i okrucieństwach wszelakich w Bulgarji, dających wreszcie do poznania, że się Turcja w Europie przeżyła, a Anglja nie ma rzeczywistego interesu w utrzymaniu jej. Opinie tej barwy powołują się na zdanie Palmerstona po wojnie Krymskiej: Drugi raz już nie poświęcimy się dla trupa, — nie w tych słowach, ale w tym sensie wypowiedziane. Dokonał się w Anglii przewrót w pojęciach;— przewrót w większości umysłów kierujących. Bosfor był za dawnych czasów placówką Anglji, broniąc Bosforu Anglja siebie broniła, broniła swych posiadłości w Azyi. Dziś stronnictwo postępowe w Anglii, nie widzi już tej konieczności. Rząd Dizraelego dalej zachodzi niż większość narodu pod rządem tym postawionego. Może być, że gdy ta większość do władzy przyjdzie to i sama więcej się w wyłączności politycznego interesu angielskiego ześrodkuje, ale teraz, dopóki występuje jako opozycja, przemawiają przez nią pobudki raczej ekonomiczne i ogólne—humanitarne—kosmopolityczne, niż ściśle angielskie.

Kilka razy już w parlamencie szturmowało stronnictwo bezwzględnego pokoju do p. Dizraelego, chcąc na nim wymódz zobowiązanie bezwarunkowej nieinterwencji i neutralności. Minister takiego zobowiązania dotychczas nie zaciągnął i nie zaciągnie, gdyż nikt na jego miejscu zaciągnąćby go nie mógł. Przyrzekł tylko złożenie korespondencji dyplomatycznej w ciągu przyszłego tygodnia: nad tą korespondencją wywiążą się rozprawy, z rozpraw niewątpliwie wyniknie mocja, za którą, jeśli się tylko stronnictwo pokoju nie umiarkuje, prawdopodobnie pójdzie postawienie kwestji zaufania dla gabinetu. Strach ma wielkie oczy, a filisterstwo równomiernie z postępem ekonomicznym rozwijające się w narodach, ze świata mieszczańskiego, z pośród tłumów, które produkują i sprzedają, nieprzepartą siłą wdziera się i w świat inteligencji. Owa też natarczywość, z jaką przedstawiciele narodu angielskiego wystąpili w parlamencie, natarczywość, którą nawet Dizraeli skarcić musiał na jednem z posiedzeń przypomnieniem cierpliwości i umiarkowania, jakiemi zawsze ciało prawodawcze Anglii odznaczało się—natarczywość ta więcej z filisterskich obaw, niż z trzeźwych politycznych pobudek wyniknęła.

Podczas wzmiankowanej rozmowy z korespondentem „Presse“ oświadczył się p. Ristićz z życzliwością wielką dla Austrji, wyznał, że potęgę jej Serbia szanować musi i zaręczył, iż ruch polityczny, z którego wyszła obecna wojna, wcale przeciwko Austrji skierowanym nie jest; Austrja spokojną być może o to, że Serbowie nie sięgną po braci swoich za Dunajem. Dunaj stanowi granicę Serbii i zamysłów Serbskich. Tak zaręczył p. Ristićz. Dotychczas jakoś nie widać było, aby Omladina szanowała granice Dunaju. Wątpimy, aby Austrja na zaręczeniach serbskich polegać mogła.

Ostat. wiadom. — Gabinety wiedeński i petersburski przesłały do innych mocarstw wyjaśnienie szczegółowe obrad odbywanych w Reichstadt i rezultatu ich.

Doniesienia z Bośnii zapewniają, że niebawem objaśnią się w tym duchu niedwuznaczne demonstracje wystosowane tak do Wiednia, jak do Konstantynopola.

Na posiedzeniu Izby deputowanych w Wersalu dnia 13-go b. m., oświadczył minister spraw zagranicznych, że nie może obecnie udzielić Izbie dokumentów tyczących się spraw Wschodu, gdyż byłoby to niestosownem (*inopportun*). Rząd starał się przywieźć do skutku porozumienie się mocarstw, które przedstawia się obecnie na podstawie bezwzględnej nieinterwencji i poufnego znoszenia się wszystkich mocarstw chrześcijańskich ze względu na ewentualności mogące się zjawić. Polityka ta dozwoli zlokalizować wojnę i widzieć rychłe jej zakończenie z największą korzyścią nawet tych, którzy ją nieroztropnie przedsiębrali.

Izba unieważniła wybór deputowanego hr. Mun, z powodu nacisku wywieranego ze strony klerykalnej. Hr. Wimpffen nowy poseł austryjacki przybył do Paryża i odwiedził wczoraj posłów rossyjskiego i niemieckiego, ks. Orłowa i ks. Hohenlohe-Schillingsfürst.

Ze źródła urzędowego tureckiego donoszą: Po 12 godzinnym boju uporczywym wojsko tureckie zdobyło wąwóz Załom, broniony przez Czarnogórców i przywróciło związki między Gackiem i Nowesiniami. Pod Nowym Bazarem Turcy pobili na głowę Serbów w pobliżu Suczawicy i ścigali ich przez 4 godziny, aż na ziemię serbską. Łączność między Serajewem a Mitrowicą dla wojsk tureckich jest w skutku tego zupełnie teraz zabezpieczoną.

Królowa angielska ozdobiła króla greckiego orderem podwiązki błękitnej.

„Neue freie Presse“ donosi, że Rumunia zażądała uwolnienia od haraczu i prawa bicia monety własnej.

Według depeszy „Gazety Szlązkiej“ objawia się obecnie zbliżenie między Anglią i trzema mocarstwami, Lord Odo Russel poseł w Berlinie był w Würzburgu u Cesarza Wilhelma, widziawszy się poprzednio z Bismarckiem w Kisingen.

„Fremdenblatt“ odmawia rzeczywistości mniemanemu projektowi kongresu europejskiego.

Potwierdza też wiadomość doniesioną wczorajszym telegrafem o zwycięztwie Turków nad Czarnogórcami w wąwozie Załomskim między Newesinjem i Gackiem.

W Sofii tworzą Turcy korpus 40-tysięczny. Donosi o tem „*Cor. Orientale*“ z 7 b. m.

J. C. W. Wielki Książę Konstanty był dnia 11 b. m. w towarzystwie księcia Orłowa u Thiersa. Z rozmowy tej wynika, że Rossja chce sama wytrwać w polityce nieinterwencji i inne mocarstwa nakłania do wytrwania w niej. Wojna zostanie umiejscowioną, a mocarstwa zalecą Porcie jak największe umiarkowanie i zaprzestanie dalszej walki, skoro tylko miłość jej własna przez większe zwycięztwo zaspokojoną zostanie.

Wiadomość „Tagblattu“ wiedeńskiego podaje także od siebie i dziennik paryzki „La Presse“ w odmiennej tylko postaci: Serbja nie do Petersburga ale bezpośrednio do Stambułu o rozejm zwrócić się miała. Jest to nieprawdopodobne.

„Presse“ wiedeńska sama zaprzeczyła zamknięciu portu kleckiego dla Turków; pomimo to donoszą z Wiednia, że zamknięcie jest postanowionem i wkrótce nastąpi.

Depesze telegraficzne.

Warszawa dnia 15 lipca.

Wiedeń 14-go.—Biuro Telegr. Korr. donosi z dobrze poinformowanego źródła: Gabinety wiedeński i petersburgski przesłały innym rządom wyjaśnienia szczegółowe obrad, odbywanych w Reichstadt i o rezultacie takowych. Doniesienia z Bośni mówią o ruchu tamecznym zmieniającym do połączenia się z Austrją a zapewniają, iż niebawem objawią się w tym duchu niedwuznaczne demonstracje wystosowane tak do Wiednia, jak i do Konstantynopola.

Wiedeń 14-go.—(Biuro telegr. Kor.) Nie tylko Klek, ale wszystkie porty wybrzeża dalmackiego zostały dla wszelkiego rodzaju kontrabandy wojennej tak tureckiej, jak i czarnogórskiej zamknięte. Z Białogrodu donoszą do *Polit. Cor.*, że gdyby Porta miała Milana z tronu zrzucić, to Serbja w odwecie odpowiedziałaby oświadczeniem zupełnej niepodległości.

„Polit. Corres.“ pisze, że wiele greckich gmin Bulgarji oświadczyło się sułtanowi z gotowością postawienia ochotników. W Sulabulagu i Popińcach (?), oraz w innych miejscowościach ochotnicy greccy bili się z powstańcami bulgarskimi. Stosunki między Grekami i Bulgarami coraz bardziej naprężone.

Białogród 13 (w nocy). Urzędowa wiadomość. Wczoraj po południu Leszjanin ponownie natarł z siłą na Osmana-paszę i zmusił go do opuszczenia okopów.

Dubrownik 14. Peko Pawłowicz zbił wczoraj Turków pod Klekiem. Turcy stracili 150 w zabitych i rannych, 15 dostało się do niewoli. Powstańcy ponieśli nieznaczne straty.

Dubrownik 14-go. — Główna armia Czarnogórska zdobyła po małym oporze w dniu 11 t. m. Sienice i dwie inne obwarowane miejscowości. Zdobyto dwa działa i broń. Podczas gdy wysłane lotne kolumny osaczyły Nowosinją i port w Kleku, pod Muridżji w zachodniej stonie od Jeziora Skodrańskiego, odparli Czarnogórcy korpus turecki ze stratą 400 ludzi. Straty tureckie niewiadome. Mukhtar-Pasza wkroczył wczoraj ze swoją armią z Bośnii do Mostaru. Ze Saloniki donoszą, że eskadra niemiecka morza Śródziemnego wypłynęła dzisiaj rano na kilkodniowe ćwiczenia.

TO I OWO.

Jeszcze bandyci!

W dniu 4-go b. m. pomiędzy Sewillą a Heldwą napadnięty został i zrabowany przez bandę z 25 opryszków złożoną wóz pocztowy. Pocztylion został raniony. Bandyci oprócz tego co zabrali podróżnym, złupili przesyłki pieniężne poczty na 40,000 piastrów.

Miły kraj!

* * *

Kaźmierz Perie zmarły w ostatnich dniach francuzki senator i exminister pozostawił około 20 milionów fr. majątku.

* * *

Literat berliński Paweł Wichman w przystępie czarnej melancholii postanowił sobie odebrać życie. O zamiarze tym uwiadomił jedną z tamtejszych redakcyi, która poleciła go szukać. Poszukiwania te były bezowocne.

W tydzień dopiero po zniknięciu Wichmana znaleźli go trzej myśliwi w lesie koło Poczdamu, żyjącego wprawdzie, lecz zupełnie wycieńczonego na siłach wskutek głodu, gdyż taki rodzaj śmierci wybrał sobie nieszczęśliwy.

O błogosławione Prusy, w których literaci głodzić się pragną, podczas gdy u nas nie jeden, bez zamiaru samobójczego, zginął z głodu!

* * *

Kapitan Boyton, pono najlepszy pływak tego stulecia znalazł już rywalkę... Jest nią piętnastoletnia miss Beckwith, która niedawno dziesięć mil angielsklch płynęła Tamizą bez wytchnienia z Chelsa do Greenwich.

Całą tę wycieczkę przy wietrze w oczy odbyła miss Beckweth w 2 godziny i 46 minut.

Jak się taką miss nie zachwycać?

* * *

W Serbji na domach rodzin, których jaki członek wyruszył na plac boju, zawieszają wieniec. W Belgradzie prawie wszystkie domy są uwieńczone, a na niektórych jest po cztery wieńców oznaczających, że taką liczbę młodzieży ofiarowała rodzina na walkę za kraj.

* * *

Korrespondenci dziennikarscy na polach bitew wpołudniowej Słowiańszczyznie nie bardzo się widać szanują lub też nie bardzo są szanowani, jeśli prawdę donosi telegram *Fremdenblatta* z Zemlina.

Podług tego telegramu korrespondent *Timesa* Conthonty i korrespondent dziennika *National* Galli odnieśli rany i leczą się w Kruzewalzu. Telegram dodaje, że w Belgradzie biuro telegraficzne nie chciało przesłać tej wiadomości, później jednak potwierdziły ją depesze urzędowe wskutek czego ministrowie Risticz i Wikolicz zarządzili co do tej rzezi korrespondentów dochodzenie.

Zdaje się, że ofiarą kul tureckich padli ci korespondenci, którzy bez certyfikatu pląsali się na polu bitwy. Konsul generalny ks. Wrede gorliwie miał się zająć załatwieniem tej sprawy.

Dziennikarz wiedeński Walsse czyli Feigl przystawiony został szupasem do granicy austryjackiej!

SZARADA.

Pierwsze trzecie pomiędzy żydami,
Drugie między literami;
Całe zaś zwykle między żołnierzami.

(Znaczenie zeszłej Szarady *Solitur*).

— Jako człek stary stronić muszę od... miłości. Nie dla mnie ona, nie dla mnie! Przekonałem się jednak, iż gdy podaną jest w formie... papierosa to przedziwnie smakuje ludziom wszelkiego wieku i stanu, którym kop. 2 za sztukę różnicy w budżecie nie czyni. Namiętny palacz przyznać muszę, iż dawno już nie spotkałem się z tak dobrym gatunkiem papierosów jak „*l'amour*" Polakiewiczów. Jest w tych papierosach: moc i aromat rzeczywiście rzadkie. Spróbuj czytelniku raz jeden, a nie zerwiesz nigdy z... „miłością".

— **ZAKŁAD NAUKI KROJU I SZYCIA SUKIEN.** — Wykładam najdoskonalszą Metodę francuzką — niewymagającą żadnych dodatków prócz centymetru, które w kilku lekcjach pojąć można, — każdy stanik, bądź to na papierze narysowany, lub wprost skrajany z materji bez poprawki swobodnie i dobrze leży. To są właściwe zalety doskonałej tej Metody, z którą mam honor polecić się. — **Panienka** do Nauki z mieszkaniem, troskliwą u mnie znajdzie opieką. — Ulica *Aleksandrja* Nr 14. — *Lud. Renne.* —12208—

— Dr. **Stanisław Kopeć** przeniósł swe mieszkanie na ulicę Chmielną Nr. 17; przyjmuje do 10-tej z rana i od 4-ej do 6-tej po południu. 3—3 —11,678—

REDAKCJA I EKSPEDYCJA ATENEUM przeniesione zostały do domu Nr 5 przy ulicy Mazowieckiej. 1—3 —12,167—

— Doktor **Kohn**, wyjechał za granicę. —12,024—

— **L. Lewandowski** Dyrektor orkiestry, mieszka obecnie w gmachu Teatralnym. 2—3—11914—

— **P. Aleksander Michałowski**, pianista, wyjechał na parę miesięcy, w celach artystycznych. 1—1 —12,047—

— **Skład Herbaty Moskiewskiej firmy O. Koreszczenko**, przeniesionym został na ulicę *Senatorską Nr 16* do domu dawniej Loewenberga przy rogu Bielańskiej i placu Teatralnego. **M. Muszkat.** —12,187—1—3

LEKCJE

w Szkole Gimnastyki i Szermierstwa przy Instytucie Gimnastyczno-Leczniczym **St. Majewskiego** na Sewerynowie, udzielają się w dnie pogodne w ogrodzie, w razie niepogody w salach zakładu. —11716—2—3

Na mocy upoważnienia JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, z początkiem przyszłego 1876/7 roku szkolnego otwieram **Pensjonat czteroklasowy z klassą przygotowawczą z kursem Progimnazjów męzkich** w dotychczas zajmowanym przezemnie lokalu, w domu przy ulicy Widok Nr 13 (nowy). Rodzice i Opiekunowie, mający zamiar umieścić synów lub pupillów swoich w pensjonacie moim, zgłaszać się mogą do mnie codziennie, od godziny 3 do 5 po południu.

C. IZDEBSKI,
6—8 — 9250 — Radca Stanu.

Pożądanym jest na zamieszkanie

LEKARZ,

w osadzie Szczerców w gub. Petrokowskiej położonej. Warunki korzystne Bliższej informacji udzieli listownie miejscowy Aptekarz, lub p. Białkiewicz w Aptece W-go Wernera przy ulicy Długiej, wprost Soboru. 2—3 — 12077 —

Magazyn Ubiorów Męzkich KAROLA SZLIS

ulica Miodowa Nr 489 wprost Sądu Apellac.

Gotową garderobę i obstalunki z letnich materjałów jako w drugiej połowie sezonu oddaje po **CENACH ZNIŻONYCH**. — Wykończenie staranne, krój **wytworny i praktyczny**. Inne ubrania gotowe i obstalunki, również **po cenach przystępnych.** 2—6—11941

OKRYCIA DAMSKIE

w fasonach najnowszych, stosowne na obecną porę, w wielkim wyborze nadeszły z **Paryża** do Magazynu

J. Matuszewskiego,
Ulica Miodowa Nr 2.

—4638—12—12

Za bezcen!

Do sprzedania są: 1 Kredens masiw orzechowy, Łóżko mahoniowe francuzkie z 2-ma materacami, Biurko mahoniowe, Toaleta mahoniowa, Umywalnia z blatem marmurowym mahoniowym, Szafka nocna z blatem marmurowym mahoniowa, 2 Szafki na książki oszklone mahoniowe, Wazony alabastrowe i Sablamere, kilkaset tomów Księżek po większej części ładnie oprawnych, Flinta systemu Lancastra, nowa bardzo piękna. Ulica Twarda Nr 36, Nr mieszkania 12.
1—3 — 12114 —

Nowy Zakład Wynajmu Karet, Powozów i Omnibusów Spacerowych,

poleca się względom Szanownej Publiczności Plac Warecki Nr 18 (Koona Poczta).
—9419 11 -12

SIMPLEX.

Lżejsze **Piwo Drozdowskie** butelkowane na miejscu w browarze Drozdowskich, przedaje się w Składzie przy ulicy Miodowej pod Numerem 15 m, partjami, poczynając od butelek 10-ciu po kop. 12½, oprocz szkła. Biorącym na raz butelek 50, piwo odstawia do domu bez oddzielnej dopłaty. 10 10 – 78.2 —

Dryliчhy i Dryliszki!!

W obecnej porze coraz silniejszych upałów, wyprzedają się w Składzie Sukna i Kortów niżej podpisanego

DRYLICHY i DRYLISZKI

w wyborowych gatunkach; — a z powodu większych zapasów **znacznie taniej.**

J. Nowakowski.
Nowo-Senatorska Nr 8, (Plac Teatralny).
—12206—1—0

Dentysta Francuz

Adolf Merrere, udaje się na dwa miesiące do Paryża i Londynu, dla wyuczenia się rozmaitych nowości mających zastosowania w jego sztuce, po powrocie ztamtąd, zamierza otworzyć pracownię Dentystyczną, przy ulicy Berga, róg Mazowieckiej. 1—3 — 12162 —

Dentiste Français

Mr Adolphe Mercere part pour 2 mois à Paris et Londres dans le but d'y étudier les diverses nouveantées se xapportant à son art, et à son retour onvrira Son Cabinet de Dentiste, rue Berka au coin de la rue Mazowiecka.
1—3 — 12163 —

Wszelkie roboty froterskie,

na najozdobniejszych i najdroższych posadzkach, w Sądzie Okręgowym (Pałac Paca) i Izbie Sądowej (b. Senat) wykonało **Przedsiębierstwo froterowania glans massą wenecką (W. Lesselroth i S-ka)**, mieszczące się przy ulicy Bielańskiej pod Nr 16. 1—1 — 12178 —

LOKAL na 1-szem piętrze z balkonami,

składający się z Salonu o 5-ciu oknach, 5 Pokoi, Przedpoju, Kuchni, Stajni i Wozowni lub bez, do najęcia zaraz.

Tamże z przyczyny wyjazdu **do sprzedania MEBLE czarne paryzkie** mianowicie:: 1 Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł amarantowym jedwabnym adamaszkiem kryte, 1 Stół przed kanapę, Szyfonierka i Sekretarka z blatami marmurowemi i Stoliczek z brązami do kart wizytowych. w domu Nr 412a, dawniej Beyera, róg ulic Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej. Stróż Mateusz wskaże. 1—6 — 12114 —

Jest do odstąpienia zaraz, z powodu wyjazdu

Letnie Mieszkanie w Wilanowie,

3 Pokoje, Kuchnia, Piwnica, Góra, Ogródek z altanką; może być wraz meblami i Wozownią Wiadomość na miejscu, w domu Wójta Garnuchowskiego lub w Warszawie przy ulicy Nowogrodziej, Nr domu 14, u stróża. 1—3 — 12222 —

Ostrzeżenie.

Przez pomyłkę do Listu Zastawnego miasta Warszawy Nr 001881, Ser I, na rs. 1000, dołączono kupony od takiegoż Listu Nr 001880. Posiadacz Listu i Kuponów raczy się zgłosić po wymianę do Józefa Michnikowskiego, w Hotelu Rzymskim.
1—3 — 12157 —

LETNI TEATR.
Dziś: Niema z Portici. Jutro: Opieka Wojskowa. — Akrobata.

TIVOLI. Teatr z Poznania. Dziś: **Świetna Partja.** — Jutro: **Aktorka i Z siedmiu najbrzydsza.**

ALHAMBRA. Jutro: **Co kto lubi: Bukiet dramatyczny.** — Pojutrze: **Ładna Perfumiarka.** — Wczoraj było osób 710.

ELDORADO. Dziś: **30 lat** czyli **Życiu Szulera**, melodrama w 3 porach. — Jutro: **Chłop miljonowy**, melodrama Czarodziejska, ze śpiewami i tańcami.

Dolina Szwajcarska.

W Niedzielę d. 4 (16) 1876 r.

KONCERT
pod dyrekcją
HERMANA FLIEGE.

Między innemi wykonane zostaną: Uwertura z „Tannhäusera." — Uwertura „Ilka." — Medytacje (Bacha), Gounoda. — Tańce: Straussa, Fliegego etc.

Początek o godz. 6. — Wejście kop. 25.

W Poniedziałek d. 6 (18) 1876 r.

Koncert i Wieczór Solistów.

Solo: Flet — p. Unger. — Wiolonczella — p. Schröder. — Co-net à piston — p. Meyer.

Początek o godzinie 7 — Wejście kop 30
Programów nabyć można w Kassie przy wejściu.

Stan powietrza.
Dziś rano ciepła st. 14.4, w południe ciep. st. 18.4. Barometr: 761 (Odmiana).

Wys k ść wody na rzece Wiśle pod Warsz st. 5 s. 1

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego." Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5). — Дозволено Цензурою Варшава 3 (15) Іюля 1876 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. **Wydawca Gustaw Gebethner**

Patrz dalszy ciąg Kurjera i dwa Dodatki.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 155. Sobota. Warszawa d. 3 (15) Lipca 1876 r.

—Q— Przeczytawszy tytuł: „Serca Niewieście“ na nowellach p. W. Nosty, możnaby mniemać, że spotkamy szereg studjów psychologicznych, w których autor z analityczną latarnią w ręku rozglądać się będzie po przepaścistych bezdniach uczucia. Bliższe poznanie rzeczy przekonywa, że tytułom dowierzać nie należy. Psychologja p. W. Nosty sięga owych odległych już czasów, kiedy wierzono, że kobieta jest niepojętą anomalią człowieczeństwa, kaprysem stworzenia, demonem zawsze, aniołem—nie kiedy, a w każdym razie uprzywilejowaną trapicielką długowłosych kandydatów na posady poetów powiatowych.

Mówiono wtedy: „Kobiece serce płoche jest, kapryśne, niestałe, próżnością żyjące i pozorem, zdradliwe, nieczułe i puste.“ Z małemi zmianami powtarzaliśmy toż samo w chwilach uroczystego zapoznawania się z gramatyką łacińską—i wzywaliśmy klątwy niebios na Hanię, Manię, lub Wandzię, których okrutna przewrotność nie raczyła się nawet domyśleć, że w głębi serc naszych płonie ku nim ogień nad ognie.

Formułę ową, pyłem czasu przytrząśniętą, wybrał sobie p. W. Nosta za kłębek Arjadny w wędrówce po labiryncie serc niewieścich, a to według następującej recepty:

Bierze się młodzieńca przyzwoitego i dobrze ubranego: powierzchownością Apollina, duszą Werthera; a kieszenią przypominającego pewne instrumenta, które za przyłożeniem do ust wydają przeraźliwe dźwięki. Tak przyrządzonego wprowadza się na podwoje salonów. W salonie króluje czarodziejka, piękna, uwielbiana i posażna. Werther-Apollo wodzi za nią powłóczystem spojrzeniem, wzdycha w miejscach czułych, kładzie rękę na sercu w miejscach najczulszych i składa konwenansem dozwolone dowody bardzo tkliwego przywiązania. Królowa ludzi go wabnym uśmiechem, cały raj nadziei w płomiennych odźwierciedla źrenicach, — a potem porzuca nieszczęsnego dla sukni, dla balu, dla pierwszego lepszego jegomościa z pełną szkatułą.

Oto wszystko.

Za pozwoleniem..... Raz jeden, w nowelce p. t. „Łzawe Swaty“ — autor chowa do pochwy pessymistyczne żądło i wysuwa różowy koniuszczek ideału, Bohaterka jest zamężną. Mąż jej stary, pospolity łysy, otyły, namiętnie grający w preferansa,—słowem istota na to tylko stworzona, aby lowelasom dostarczyć jakiekolwiek zajęcie. Jest bal. Słychać tylko dźwięki muzyki i niespokojne serc bicia. Mąż cały utonął w kartach; bohaterka zmęczona tańcem, spieszy podumać w samotnym buduarze. Niebawem zjawia się znany nam Werther-Apollo i odwiecznym obyczajem przyklęka na jedno kolano.

— Co czynisz nieszczęsny?—woła bohaterka.

— Kocham cię pani!

— Ach!

Po tem westchnieniu następują wyrzuty:

— O Wertherze! jak śmiałeś targnąć się na mój spokój rodzinny, zakłócić błogą mego serca ciszę?! Pogardzam tobą. Nie dosyć na tem, żądam jeszcze zadość uczynienia. Musisz się ożenić jak najprędzej, za tydzień, za dwa tygodnie.....

— Ożenię się pani!—rzecze Werther—ale ty nawzajem musisz mi powiedzieć raz jeden, że mnie kochasz.

Bohaterka się zgadza i rzecz zostaje załatwioną w drodze polubownego układu, a w dwa tygodnie później, ponury Werther prowadzi do ołtarza młodą oblubienicę. W najciemniejszym kącie kościoła modli się łzawo kobieta czarno ubrana...

Czyżby autor istotnie nie zauważył, że w całym tym sentymentalnym aparacie cnota jest sztuczną, uczciwość podejrzaną? Cóż powiedzieć o kobiecie, która dla niemocy swej moralnej szuka dźwigni w nieszczęściu innej?—jak nazwać mężczyznę, który przez dziwaczne poczucie honoru, podpisuje haňbiący akt kłamanej miłości i fałszywej przysięgi?

Streszczając nasz pogląd, żałujemy mocno, że autor na promieniach swej obserwacji, takie tylko, nie inne spotykał serca niewieście, że obcą mu pozostała piękna dziedzina kobiet myślących, pracujących i kochających. Wątpimy jednak, aby wiadomość o tym wyjątkowym stanie rzeczy mogła się na coś przydać literaturze krajowej.

— **Dr. med. A. Rothe** przeniósł mieszkanie na ulicę Szpitalną Nr. 10. Chorych przyjmuje jak poprzednio codziennie od godziny 4-tej do 6-tej popołudniu. 6—10 —11,131—

Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.

Wykaz ruchu i dochodu za m. maj 1876 r.

1) Za przewóz	40,539 osób,	rs. 57,366 kop: 31½,
2) „ „	1,234,327 pud: tow:	rs. 97,941 kop: 56½,
3) Dochody różne	. . . .	rs. 864 kop: 80.
	Razem	rs. 156,172 kop: 68.
W m. maju 1875 r. dochód wynosił	. . . . . .	rs. 151,211 kop: 78,
Zatem w maju 1876 więcej czyli 3, 28%.	.	rs. 4,960 kop: 90,
Od 1 stycznia do 31 maja 1876 r. było dochodu	. .	rs. 708,221 kop: 38½.
W tymże czasie 1875 r. dochód wynosił	. . .	rs. 659,096 kop: 51.
Zatem w roku 1876, dochód powiększył się o czyli o 7,45%.	. . . .	rs. 49,124 kop: 87½,

(3—3) —11,592—

— **Dr Daniel Landau** po zwiedzeniu pierwszorzędnych Klinik Wiednia i Paryża, leczy specjalnie choroby *skórne, weneryczne* i *uszne*. Przyjmuje rano do 11tej i od 4tej do 6tej. Senatorska, Nr 18 (nowy). (10—12)— 10,159—

— **Dr. Władysław Belkie** ordynator kliniki chorób, wenerycznych i skórnych przy szpitalu Ś-go Łazarza, Krakowskie-Przedmieście Nr. 10. Przyjmuje chorych od 4 do 6 po południu. 3—6 —11570—

— **Instytut Leczniczy D-ra Kadlera**, przyjmuje chorych z chorobami *syfilitycznemi, gardlanemi i skórnemi*, tak przychodnich jako i pensjonarzy, od 10-tej do 11-tej i od 4-tej do 6-tej.—Erywańska Nr 4*a* (przy Tivoli). 14—0—8571—

— **Dr Med. Mikołaj Bykowski**, przy ulicy Złotej Nr 23. Przyjmuje od godziny 9—11 rano i od 4—6 po południu. 2—6 —11,816—

— Doktor Medycyny **Mikołaj Brunner**, Akuszer miasta, przeniósł mieszkanie na ulicę Graniczną Nr 14. 3—3 —11,710—

— **Instytut leczniczy chorób nerwowych (elektroterapeutyczny)** D-ra *M. Brunnera*, przeniesiony został na ulicę Graniczną Nr 14. 3—3—11,711—

— **Dr. Wł. Freidenson**. Ordynator Kliniki wewnętrznej Fakultetowej, przeniósł mieszkanie na ulicę Orlą Nr. 2, przyjmuje chorych z cierpieniami wewnętrznemi codziennie do godz. 9 rano i od 4 — 6 popołudniu. Biednych bezpłatnie. 2—3—11974—

— **Dr. Leon Grossheit**, przeniósł mieszkanie na ulicę Elektoralną, wprost Banku, Nr 1 nowy, 2gie piętro od frontu (2—3) —11,949—

— **Józef Hanfblum** z Miodowej Nr 15 — przeprowadził się na Nowy-Świat Nr. 12 obok pałacu b. Najwyższej Izby Obrachunkowej. —2—3—11990 —

— Dr **Stanisław Savary**, lekarz miasta, przeniósł się na ulicę Chłodną, Nr 19. Przyjmuje chorych do godziny 9 rano i od 4ej do 6ej po południu.—11,804—

— Doktór Medycyny **Józef Wszebor** powrócił do Warszawy, mieszka przy ulicy Nowy-Świat Nr. 41. —2—3—11987—

— Budowniczy **Paweł Wójcicki** przeniósł swe mieszkanie na ulicę Widok Nr. 16, (gdzie była Fabryka Teofilidy). 2—3 —11996—

— W ogrodzie *Nowa Szwajcarja* w Alei Ujazdowskiej urządzoną jest *na dużą skalę gimnastyka* dla dzieci, uczniów i doroślejszych osób. Właściciel zakładu ażeby przyjemność i pożytek gimnastyki uczynić bezpieczniejszym, zamówił stałego nauczyciela gimnastyki, który codziennie od godziny szóstej po południu lekcje gimnastyki udzielać będzie, obok dozoru nad elewami. Zawiadamiając o tem, mam zaszczyt uprzedzić, że tak za gimnastykę jako i naukę takowej opłata od ucznia bez względu na wiek oznacza się na rubli dwa miesięcznie i stosunkowo do tego tygodniowo i dziennie.—Panienki mają oddzielne godziny.—Gerasim Kuźmin, właściciel zakładu. 3—3 —11,813—

Zakład Zegarmistrzowski
Pana S. CHWAT,

egzystujący lat 12, przy ulicy Marszałkowskiej, w domu Marenge, z dniem dzisiejszym przeniesionym został na ulicę róg Granicznej i Grzybowskiej w domu pana Eisenmana, pod Nr 1105 (3). —11204—



Zakład Fotograficzny
MIECZKOWSKIEGO,

ma zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż pragnąc oszczędzić czasu osobom oczekującym na następującą na nich kolej fotografowania się, urządził w tymże samym zakładzie drugie jeszcze atelier i powiększył zastęp zdolnych pracowników, pod osobistym dozorem samego właściciela. Reforma ta, oprócz wygody dla publiczności, powiększy nadto jeszcze i artystyczną wartość portretów fotografowanych, albowiem wiadomo jest z doświadczenia, że o ile twarze osób świeżo zasiadających do fotografowania się, są pełne ożywienia i naturalności, o tyle znowu rysy twarzy oczekujących zbyt długo na chwilę zdjęcia z nich portretu, przybierają cechę znużenia i charakter posępny. —10074—41—0

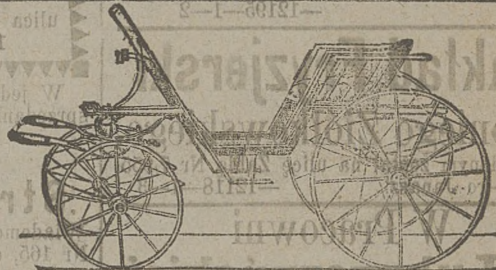
Ważna Wiadomość
Obicia Papierowe
NAJTANIEJ

sprzedają się z własnej fabryki pod firmą

DIDIER & WAHL

ulica Długa Nr 32 wprost Hotelu Polskiego, w domu zwanym Petkańskie.

Szanownym Panom handlującym jako też i osobom w większych partjach biorącym odstępuje się Rabat. 2—3— 11720



KAROLA SOMMER,

ulica Erywańska Nr 1066E.

Poczyniła znaczny zapas powozów najnowszej konstrukcji i fasonu, jako to: **LANDA**, u których okna stojące na drzwiach roztwierają się wraz z niemi, bez poprzedniego ich opuszczenia, jest to nowy system na sposób paryzki; **KARETY, KOCZE, FAETONY, AMERYKANY, KARJOLKI** i t. p.

Przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacje. Ceny umiarkowane. Poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności. —10556—6—6

NOWA KOPALNIA
GLINKI OGNIOTRWAŁEJ.

We wsi Wierzchowiskach, przy szosie Petrokowsko-Kieleckiej, otworzyłem Kopalnią Glinki Ogniotrwałej. Glinka ta wypróbowana obecnie w kilku znaczniejszych Hutach Szklannych, odpowiada wszelkim wymaganym warunkom wytrzymałości w ogniu. W powyższem ogłoszeniu upoważniony jestem do powołania się na chlubne świadectwa, jakie otrzymałem z Hut PP. Hordliczków w Czechach, PP. Fischmann z Jasienia i innych. Proszę uprzejmie Panów Hutników o zgłaszanie się albo do niżej podpisanego listownie lub jedynego składnika mego w Warszawie p. H. Koleczyner za Żelazną Bramą Nr 959, który oprócz glinki wyłącznie z mojej kopalni, utrzymuje **Skład Kamieni** do pieców w Hutach Szklannych.

Władysław Jakubowski.

w Wierzchowiskach, p. Piotrków, Radę Maliniecką. —11646—2—3

6. ULICA CZYSTA 6.
ANTONI WŁODKOWSKI
NOWO OTWORZONY SKŁAD DYWANÓW, FIRANEK I WSZELKICH MATERJI MEBLOWYCH
otrzymał **CHODNIKI ANGIELSKIE** od kop. 20 za łokieć.

1—3 — 12160 —

FABRYKA
MUSZTARDY
St. Wleklińskiego,
Dluga Nr 17.

Wyrabia najlepsze gatunki musztardy, na sposób Francuzki, Angielski, Düsseldorfski, etc., tymże w dobroci nieustępujące o 40% tańsze i takowe względom W. Kupców, Restauratorów i Szanownej Publiczności poleca.

1—6—12184

BARDZO
Ważna Wiadomość!!

Powołując się na ogłoszenie Kurjera Warszawskiego za Nr 148, jakoby **Litografia egzystująca od lat 30 przy ulicy Długiej Nr 21 gdzie Eldorado w Warszawie,** będąca własnością moją, przeniesioną została; mam honor zawiadomić W. Panów, iż takowa przeszła od roku na wyłączną własność (zięcia mego) **Makarowskiego Ludwika** i takowa jak dawniej, tak i obecnie egzystuje w tym samem miejscu.

ANTONI PRZYBYLSKI.

W skutek powyższego ogłoszenia, mam honor donieść W. Panom iż: **Litografję** objąwszy po **Ant. Przybylskim**, powiększyłem takową, zarazem nadmieniam, iż będę się starał wszelkie zlecenia jak najstaranniej i po cenach najumiarkowańszych wykonywać.—Nadmieniając, iż od lat 17 pracując bez przerwy u teścia mego, oraz zajmując się wszelkiemi interesami Zakładu, tuszę sobie iż niezawiodę położonego we mnie zaufania.

LUDWIK MAKAROWSKI.

Adres: Litografia L. Makarowskiego, dawniej A. Przybylskiego.—Ulica Długa Nr 586 b w Eldorado w Warszawie. 1—2—12190

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania:
Książki Ruskie
i żurnal „Wiestnik Europy" 1866—70 roku; **MEBLE** i różne rzeczy domowe. Nowy-Świat Nr 14, dom Izby Kontrolnej, Szwajcar wskaże. —12195—1—2

Zakład Fryzjerski
Antoniego Ziółkowskiego,
przeniesionym został na ulicę Żabią Nr 7,955, dom W-go Janasz. —12118—1—3

W Pracowni
H. Lubryczyńskiej,
przy ulicy Piwnej Nr 6, pierwsze piętro.

Wykonywa się suknie, okrycia damskie, oraz szycie bielizny. Suknie od rs. 1 kop. 50 i wyżej, koszule damskie od kop. 30, męzkie kop. 40. Wszelkie obrębianie po 1½ kop. za dwa łokcie. —12009—1—3

ZAKŁAD PIWNY
do odstąpienia w dobrym ponkcie, nieźle wyrobiony, na dogodnych warunkach jest do odstąpienia. Wiadomość, Podwal Nr 7, u Sperlinga. —12188—1—3

Jest do odstąpienia w każdym czasie
Restauracja
„Góra Szwajcarska,"
pod bardzo korzystnemi warunkami. Wiadomość powziąść można u właściciela, ulica Aleksandrja Nr 6 nowy. —12186—1—3

Mam zaszczyt zawiadomić Panów Fabrykantów, jak również osoby interesowane, iż **Warsztat Stelmachski** przez długie lata prowadzony przezemnie w Fabryce Powozów pana Hesse, a obecnie przeszłej w posiadanie p. Romanowskiego, przeniesionym został na ulicę Złotą, w domu P. Fraenkel, pod Nr 20 nowym. Przyjmuję obstalunki Powozów i wszelkiego rodzaju roboty stelmachskie. Jest u mnie duży zapas korpusów w najświeższych fasonach paryzkich do nabycia w każdym czasie.—Polecając się łaskawym względom, podpisuję. **ANDREAS SCHULTZ.**

Majster Stelmachski.

1—3—12168

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, jako urządziłem
LETNIE ŁAZIENKI
dla Mężczyzn i Dam na Wiśle, wprost Mostowej ulicy, przez ulicę Boleść, powyżej kanałów, woda klarowna, bystra, z najprzyjemniejszą usługą, mam nadzieję, że Szanowna Publiczność zadowoloną będzie.

—12117—1—3 **Mordka Nejhauf.**

ABONAMENT
NA LÓD
przyjmuje Sklep Wyrobów Metalowych **P. KNOLLA,** ulica Czysta Nr 6, po rs. 3 miesięcznie.

1—8 — 12112 —

W jednym z miast gubernialnych, jest do sprzedania pod korzystnymi warnnkami
MAGAZYN
Strojów Damskich.
Wiadomość bliższa na Pradze, ulica Wołowa Nr 165, dom Winawera w oficynie na 2 piętrze. —12127—1—3

Terminator
potrzebny w Fabryce Powozów, przy ulicy Elektoralnej Nr 9. —3—3—11960

Skład Materjałów Aptecznych
HENRYKA FRICK,
W RADOMIU W RYNKU.

Otrzymał już wszystkie wody mineralne naturalne tegorocznego czerpania, tak krajowe jak i zagraniczne, tudzież Ługi i Szlamy, jakoteż przetwory i sole z tychże wód wyrabiane. Świeże transporta wprost z miejsca perjodycznie otrzymuje co parę tygodni.

8—20 — 8713 —

Z POWODU KOŃCZĄCEGO SIĘ SEZONU
WYPRZEDAŻ
Kretonów i Kapeluszy ogrodowych
W Głównym Składzie Bielizny
MAURYCEGO REICHEL
1—3 przy ulicy Wierzbowej Nr 474/5, gmach Teatralny. — 12193 —

Wiadomość dla Panów POZŁOTNIKÓW,

są do sprzedania formy pozłotnicze, modele, flizy i inne przedmioty potrzebne do użycia w pracowni. Ulica Marszałkowska Nr 69 nowy, gdzie Mleczarnia, na 1-m piętrze. —12100—1—6

Posadzka, Pozytewka, Maszyny
do prania bielizny i **Wyżymaczki,** są do sprzedania u **A. ZEITLERA.**

Krakowskie-Przedmieście Nr 405 (4). —12131—1—3

Do sprzedania!
Cukiernica srebrna za rs. 28, — bransoleta złota za rs 33 i kubek srebrny za rs. 12. — W lokalu Nr 6, domu Nr 97 wprost Zygmunta. 1—1—12169

DO SPRZEDANIA:

Obrazy rozmaitego rodzaju i Mistrzów, olejne; także i **13 sztychów** wojny Erywańskiej, **Ramy, Lustra, Komoda, Dwie Kolumny gipsowe, Sofa, Kanapa, Stół** duży owalny i **Krzesła,** za bardzo przystępną cenę. Ulica Marszałkowska Nr 69, mieszkanie gdzie mleczarnia. —12101—1—6

Z powodu wyjazdu są do sprzedania
DWIE KARETY
para koni z szorami i chomontami, surduty liberyjne, surdut futrzany, dywany futrzane do karet i t. p.—Tamże Bilard, Obrazy, Nuty, Książki, Żyrandole, Lampy i t. p. Widzieć można codziennie od godziny 11 rano do 7 wieczorem. Ulica Senatorska Nr 22 nowy —11973—3—3

Faeton
nowy, lekki, na jednego lub parę koni, **KOCZOBRYK** i lekki i **BRYCZKA** mała, na jednego lub parę koni, na resorach, do sprzedania przy ulicy Jerozolimskiej Nr 11, u Lakiernika. —12091—1—3

Dwa Wałachy
z Rossji sprowadzone, cztery lata w piątym mające, powozowe, silnie zbudowane, szybkim kłusem chodzące, są do sprzedania. Widzieć je można codzień od godziny 12, przy ulicy Pięknej pod Nrem 8, w domu narożnym. —12161—1—3

KOŃ
wierzchowy gniady ze stadniny Branickich do sprzedania na Powązkach w Obozie artyleryjskim, stajnia Nr 3. —12122—1—3

Jest do sprzedania
Wałach
6 lat, maści skaro-gniadej, zdatny do wierzchowej jazdy i do uprzęży. Cena 150 rubli. Wiadomość Królewska dom Nr 17, drugi dom od Ewangelickiego kościoła. — Wiadomość u stróża. 1—3—12165

OBIADY prywatne,
Nowy-Świat Nr 26, w oficynie na lewo. —12097—2—5

Magazyn Towarów Bławatnych i Ubiorów Damskich
WŁADYSŁAWA LEWITY I SPÓŁKI
róg Senatorskiej i Placu Teatralnego Nr 477a.

Poleca znaczny wybór towarów, które sprzedawać będzie, po cenach bardzo zniżonych, a mianowicie:

Beże towar czysto wełniany	sprzedawany poprzednio po kop. 40	obecnie po kop. 25
Linon	„ „ „ 45	„ 30
Żagnociki francuzkie	„ „ „ 35	„ 25
Perkale francuzkie	„ „ „ 35	„ 27 i pół
Kaszmir-beż gładki i w pasy	„ „ „ 60	„ 40
Bareż-Grenadine czarny pół-jedwabny	„ „ „ 60	„ 45
Bareże kolorowe	„ „ „ 60	„ 40
Taffetas de Paris wyrób czysto wełniany	„ „ „ 60	„ 45
Kaszmir czarny 2 i ćwierć łokcia szerokości	„ „ „ 110	„ 80
Tusor wyrób Indyjski surowy jedwab'	„ „ „ 160	„ 120

Szczególniej także zwraca się uwagę Szanownych Dam, na **wielki wybór materji czarnych** z najcelniejszych fabryk Lyońskich, po cenach dotąd niepraktykowanie nizkich.

10,000 łokci Koronek Gujpure do sukien perkalowych, po kop. 15 za łokieć.

3—3 — 11609 —

ANTONIEGO EDWARDA ODYŃCA
Listów z Podróży

wyszedł tom 3-ci

zawierający jego korrespondencję z Rzymu do Jul. Korsaka i Ign. Chodźko.

Cena rs. 1 50, w oprawie rs. 2.

Cena wszystkich 3-ch tomów . . . . rs. 3.90.
„ „ „ w oprawie, ... rs. 5.20.

Dzieło powyższe wydane **nakładem** księgarni **Gebethnera i Wolffa** jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach. 6—6 —9674 —

Z opery komicznej Ludwika Grossmana

DUCH WOJEWODY

Wyszły Nakładem Księgarni

Gebethnera i Wolffa

następujące utwory:

Partycja fortepianowa z tekstem . . . . Rs. 6
Wyjątki na fortepian . . . . „ — kop. 75.
Czardas . . . . „ — „ 52½.
Mazurka . . . . „ — „ 37½.
Mazurek do śpiewu . . . . „ — „ 30.
6–6 —9673 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 19 (31) Lipca r. b. o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu r. 1877 na użytek miasta Warszawy, około 200 sążni kubicznych żwiru oczyszczonego, od rs. 33 za sążeń kubiczny.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, zgłoszą się w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem Kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże kassie wadjum w ilości rs. — i na koszta ogłoszenia rs. —, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.
1—3 — 12085 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ
dla
SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.
TELEGRAM.

OTRZYMALIŚMY

WIELKI WYBÓR LETNIEJ GARDEROBY MĘZKIEJ i DZIECINNEJ z FRANCUZKICH, ANGIELSKICH i BRYNSKICH MATERJAŁÓW.

P R E I S C U R A N T:

Garnitur Żakietowy od rs. **18—28;** Garnitury Marynarkowe od rs. **16—24;** Garnitury Tużurkowe od rs. **26—32;** Garnitury czarne żakietowe od rs. **24—30;** Garnitury Frakowe od rs. **25—32;** Palta Angielskie z pasami od rs. **12—24;** Palta Angielskie do stanu od rs. **15—26;** Sak-Palta od rs. **14—25;** Palta z Alpagi od rs. **9—11;** Garnitury Alpagowe od rs. **12—16;** Marynarki Alpagowe i kamlotowe od rs. **4** kop. **25—7** kop. **50;** Bluzy do konnej jazdy od rs. **6** kop. **50—8** kop. **50;** Kurtki do polowania od rs. **8—14;** Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **18—22;** Szlafroki dubel od rs. **12—24;** Szlafroki dziecinne od rs. **8—10;** Dziecinne Garnitury od 8 do 12, od rs. **9—12;** Dziecinne Garnitury od 2 do 8, od rs. **4** kop. **50—7** kop. **50;** Palotka Dziecinne od 4 do 12, od rs. **6** kop. **50—8** kop. **50;** Spodnie różne od rs. **4** kop. **50—8** kop. **50;** Kamizelki Aksamitne od rs **5;** Kamizelki Sztuczkowe od rs. **3** kop. **50 4** kop. **50.**

E. SAMET, Krawiec z Wiednia,
Obecnie ulica **Senatorska Nr 22,**
vis-a-vis Kościoła Ś-go Antoniego. 1—0—12029

Bardzo korzystne kupno folwarku.

O 7 wiorst od kolei Warsz. Wiedeń., od cukrowni 12 wiorst szossą, dzies. 105 (włók 7), w najlepszej kulturze, w tem lasu dzies. 12½ (mórg 25), nowin dzies. 15 (30 mórg), łąki dzies. 5 (10 mórg), zabudowania bardzo dobre, przeważnie murowane, dwór nowy, ogrody dwa oraz oberża murowana, na szossie, dająca dochodu netto rocznie 250 rs., wysiane żyta 50 korcy, pszenicy 15 korcy, koniczyny dzies. 10 (20 mórg), jare kompletne. Inwentarze żywe i martwe w zupełności. Towarzystwa 4000 rs. Szacunek ostateczny 14,000 rs. serwitutów żadnych. Tamże jest do sprzedania osobno **Młyn wodny** bardzo dobry z zabudowaniami gospodarskiemi i należące dzies. 30 (2 włóki) pięknych łąk za 6000 rs. oraz oddzielnie kilka **włók ziemi obsianej** z lasem na kolonje. Bliższe szczegóły, Marszałkowska Nr 65, w Składzie Cygar lub na Stacji Baby kolei Warsz. Wied. 1—3 — 12061 —

Korzystny Majątek

do sprzedania, z powodu zupełnie zwinięcia gospodarstwa, rozległości włók 84, w tem łąk 300, ornego 600, lasu 1,200, łąki w połowie dwukośne, w odległości k. ż. W. T. wiorst 18, stacja Biała, z inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość w Biały u Właściciela Hotelu **Pertkiewicza.** —12106—1—3

REICHER, Nauczyciel Kaligrafji,

poprawnia różne charaktery pisma, osobom bez różnicy płci i wieku, nawet wcale nie umiejący pisać, mogą się w krótkim czasie nauczyć pisać pięknie i czytelnie, za cenę umiarkowaną.—**Róg Bielańskiej i Senatorskiej Nr 16.** —12120—1—6

Stancja dla Uczniów

pod nadzorem osobistym Emeryta **z Upoważ. Władzy Edukacyjnej.**

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że z początkiem 1876/7 roku szkolnego, przyjmuje Uczniów na stancję i Stół, tak uczęszczających do Gimnazjów jak i do Zakładów naukowych prywatnych, zapewniając im prawdziwą opiekę macierzyńską i nadzór po za lekcjami, a to po cenach przystępnych z uwzględnieniem dla mniej zamożnych — nadmieniając, że w razie żądania udzielaną będzie na miejscu korrepetycja przez zdolnego nauczyciela, jak również i nauka muzyki na fortepianie, za osobną umową.—Ulica Widok Nr 1 nowy, mieszkania Nr 9, pierwsze piętro od frontu. 1—3—12123

WSPÓŁLOKATORA

poszukuje się z wyższem domowem wychowaniem, do dużego pokoju, z meblami, przedpokojem i osobnem wchodem, na jednej z pryncypalnych ulic, z dopłatą 7 rubli miesięcznie. Adressa upraszam składać w Redakcji pod lit. Z. Z. 55. —12116—1—3

☞ Jedno ze znaczniejszych i starszych Ruskich Towarzystw Ubezpieczeń **poszukuje** dla miast Płocka, Kutna, Włocławka, Radomia, Kielc i Częstochowy, prawdziwie czynnych, zdolnych i wpływowych

AJENTÓW.

Tylko Osoby opatrzone dobremi referencjami, zgłosić się mogą z swemi ofertami, za pośrednictwem Redakcji Gazety Handlowej pod lit. W. J. A. P. T. 22. —12082—1—3

UCZEŃ
kursu specjalnego Szkoły Handlowej prywatnej,

życzy sobie przez czas wakacji przygotować kandydatów do tejże szkoły, jakoteż do gimnazji i Szkoły Realnej. Interesanci zechcą zostawić swoje adresy w Redakcji pod literami B. J. —12164—1—3

OSOBA

płci żeńskiej, posiadająca kapitał, życząca sobie należeć do interesu handlowego, raczy się zgłosić na ulicę Żabią Nr 7/955, w Zakładzie Fryzjerskim. —12119—1—1

OSOBY

starsze i młodsze, a nawet dzieci chcące korzystać z wybornej **konwersacji francuzkiej**, w której przystępnym sposobem znajdą i **wykład języka**, zgodny z przepisami szkolnymi (z **przekładem ruskim** lub niemieckim), mogący służyć za przygotowawczy do **egzaminów powakacyjnych** — zechcą zostawić swe adresa w Redakcji Kurjera War. pod literami C. R.—Też same cyfry służą dla osób poszukujących **Pokoju** z wspólnym przedpokojem od 15 Lipca r. b. 1—3—10825

OSOBA

płci żeńskiej, wyjeżdżająca do Szczawnicy

poszukuje Towarzyszki

na wspólny koszt. Wiadomość u stróża, przy ulicy Żórawiej Nr 16. —12200—1—2

FRANCUZKI

Nauczycielka i Bona, poszukują miejsca za pośrednictwem **C. Blumenthal.** Ś-to Krzyzka Nr 11. —12191—1—1

Podmajstrzy Murarski,

z ukończonych szkół technicznych, dobre świadectwa posiadający, poszukuje odpowiedniego zatrudnienia przy budowie domów. Adressy uprasza złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. E. S. 70. —12197—1—2

Potrzebna jest Panna

do krawieczczyzny, umiejąca szyć na maszynie. Ulica Erywańska Nr 1066 lit. C, w drugiem podwórzu na 1-m piętrze. —12181—1—1

Zakład ✝ Krzyży

Drewnianych rozmaitych kształtów, po cenie różnej i przystępnej, u **Antoniego Sobolewskiego,** pierwszy dom za rogatką powązkowską Nr 27 a, przytem podejmuje się wszelkich robót, reperacji, malowania, wyżynania, złocenia liter na nadgrobkach, i t. d.
1—3—12124

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatniona maszynistka w szyciu krawieczczyzny, oraz Panny do ręcznych robót, do Pracowni Chłusowiczowej, ulica Nowy-Świat Nr 72. —12132—1—1

Potrzebny jest

Rządca domu.

Wiadomość w sklepie pana Mestenhauzera. Ulica Wierzbowa, wprost Teatru.
—12192—1—3

Professor Gimnazjum

przygotowuje Uczniów i Uczennice do Szkół Gimnazjalnych i kandydatów do Szkoły Handlowej. Adresa proszę składać w Red. Kur. Warsz., pod lit. T. T. Nr 6. —12068—1—1

Potrzebny jest do dóbr w blizkości Warszawy położonych

Praktykant

do gospodarstwa. Reflektanci zgłoszą się: Ulica Gołębia Nr 4, do mosiężnika Kocięckiego, między god. 11 a 12 rano.
—11853—1—2

MAGAZYN
ZJEDNOCZONYCH KRAWCÓW
Warszawskich

przy ulicy Długiej Nr 550.

Zaopatrywany ciągle w garderobę męzką według najświeższych żurnali, z materjałów tutejszych jakoteż zagranicznych fabryk pochodzących, wykończoną, posiada odpowiedni na każdą porę zapas tejże garderoby, po cenach o ile być może najprzystępniejszych, gdyż uczestnicy stowarzyszenia przejęci ważnością swego zadania, mając na celu jedynie zyskanie zaufania publiczności, w oznaczeniu cen na swe wyroby, poprzestają na nader skromnym procencie.

Wszelkie obstalunki bądź z materjału obranego, bądź przez kundmanów dostarczonego, z całą starannością i możliwym pośpiechem są uskuteczniane.

Z czem Magazyn ma zaszczyt polecić się względom Szanownej Publiczności.
—12102—1—3

Nowo urządzona

Farbiarnia i Pralnia Chemiczna

Stanisławy F. & Comp.

ulica Bielańska Nr 9 nowy Hotel Paryzki w podwórzu w oficynie wprost bramy.

Urządziwszy na nowo Farbiarnią istniejącą w Hotelu Paryzkim, mam zaszczyt zawiadomić, że przyjmuję do Farby na **wszelkie** kolory: Materje jedwabne, wełniane, półwełniane i bawełniane, oraz Aksamity, koronki, wstążki i parasolki, także Garderobę męzką, okrycia i suknie Damskie lekkie bareżowe i muślinowe farbują się bez prucia a Meble bez zdejmowania pokrycia. Usilnem staraniem naszem będzie zasłużyć na względy Szanownej Publiczności przez wykończanie roboty sumienne i akuratne po cenie najprzystępniejszej.—Ktoby z Rodziców życzył umieścić **Panienkę** w domu, gdzie przy ciągłej konwersacji francuzkiej oprócz nauk początkowych mogłaby wyuczyć się rzemiosła zapewniającego byt i robót kobiecych, poweźmie wiadomość tamże. —12125—1—1

MAGAZYN KAUKAZKI

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że z powodu restauracji magazynu, sprzedaż rozpocznie się z dniem 1 (13) Sierpnia r. b.

S. Marzadżanow

Królewska Nr 1 dom księcia Wachwachowa.
—12128—1—5

Nabywszy na własność

SKŁAD PIWA
J. IMICHA
Nowy-Świat Nr 41.

Mam honor polecić się względom W. Kupcom, Restauratorom i Szanownej Publiczności, tak hurtowo jak i detalicznie z najlepszych Browarów doborowym produktem i akuratną wysyłką. **Stanisław Wlekliński.**
1—6—12183

Potrzebny jest

Nauczyciel (lub Nauczycielka) Francuzkiego języka, zaraz, którzyby mógł objaśniać zasady jego po rusku. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej Nr 6, u J. Kozłowskiego, fabrykanta powozów. 1—1—12173

Konwersacja

i wykład języka francuzkiego udzielany przez wyższą **Nauczycielkę Francuzkę**. Obok tejże jest pomieszczenie zaraz, dla 2 lub 3 **uczennic z Instytutu Muz.** na bardzo korzystnych warunkach.—Wiadomość: Aleja Jerozolimska Nr 28 na lewo, 2 piętro, mieszkania Nr 17, od 9—12 godziny. 1—3—12194

Do odstąpienia

PLAC

na skład drzewa budulcowego, w dobrym punkcie. **Dwie Szafki** orzechowe z marmurowemi blatami do łóżek. Wiadomość, Chłodna Nr 42, w składzie węgli. —12134—1—2

DOM

frontowy zupełnie nowy, z ogrodem, jest do sprzedania przy ulicy Okopowej pod Nr 1038 lit. G, pomiędzy Łucką a Grzybowską. Wiadomość u gospodarza. 1—3—12107

Lekcje kroju

podług metody francuzkiej wykładają się przy ulicy Siennej Nr 4, oraz przyjmują się roboty. Także potrzebne są Panny uzdatnione i do nauki. Jest także do odnajęcia pokój osobny, z meblami. Wiadomość u stróża. 1—3—12166

FRANCUZKI

rodowite, mówiące poprawnie wybornym akcentem, są do natychmiastowego umieszczenia za pośrednictwem biura Kamilli Mierkowskiej ulica Długa Nr 21 pierwsze piętro od frontu. -Tamże Nauczycielki Polki posiadające obce języki i muzykę, oraz Guwernerowie, poszukują zatrudnienia na stałe i na godziny. —11984—2—3

Żądany jest zaraz

KAPITAŁ

od 3-ch do 10,000 rs. i większy

na hypotekę domu murowanego w Warszawie. Wiadomość pod Nrem 1 przy ulicy Miodowej, dom W. Piotrowskiego, z bramy lewemi schodami na 2-em piętrze, w mieszkaniu wprost z tychże schodów, gdzie bilet na drzwiach, z rana do 12-tej, i od 4 ej do 7-ej po południu. w święta do południa, bez żadnego pośrednictwa. —12025—3—4

Zakład Introligatorski

S. ROSIEWICZA

przeniesiony został na ulicę Długą Nr 10 nowy. — Przyjmuję wszelkie roboty w zakres introligatorski wchodzące, po cenach nader przystępnych. 2—3—11964—

FABRYKA POŃCZOCH

bez szwów.

Nowo otworzona, na Maszynach najnowszej konstrukcji, poleca swoje wyroby z wszelkich materjałów, których trwałości nie mogą dorównać żadne inne, przyjmują się obstalunki na nowe i nadróbki. Potrzebne są panny do roboty. Leszno Nr 7 obok Prokuratorji.
3—3—11795

Porter Angielski cryginalny i ściągany w 1/1—1/2—1/4 butelkach.
Piwo Angielskie cryginalne, 1/1 but 1 rs. pół but. 60 kop.
Wina Węgierskie wystałe wytrawne i słodkie.
Wina Szampańskie różnych marek, jakotez na obecną porę:
Wina Francuzkie białe i czerwone w wyborowych gatunkach, butelka po kop. 45—60—75—100—135 i t. d.

POLECA

HANDEL WIN

I DELIKATESÓW

Alberta Glaeser.

Ulica Długa Nr 17.
—11590—3—3

W gminie Czyste, przy kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, vis à vis Plantacji Morwów pod Nrem 87 posesji, właściciela Marcina Kowalskiego, jest do sprzedania z wolnej ręki

GRUNT,

zawierający łokci kwadratowych 47760, za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu. —11999—2 3

Mleczarnia.

Przeniesiona z Alei Jerozolimskiej, na Nowy-Świat pod Nr 15 nowy, obok Semadyniego Cukierni wprost Smolnej Jak dawniej tak i teraz podług umiarkowanych cen, sprzedaje tenże zakład tak w miejscu jakoteż i na ulicę, starając się doborowem mlekiem jako też i kawą wiejską, zachęcić Szanowną Publiczność do protegowania tegoż zakładu z czem polecam się łaskawym względom. Tamże jest do sprzedania gazometr, oraz pokój z kuchnią na 3 miesiące za rs. 8 miesięcznie do wynajęcia z meblami. 3—3—11868

Fabryka Roberta Bohte,

Warszawa Nowy-Świat Nr 38.

Sikawki Pożarne

i Ogrodowe,

najnowszych systemów, od najmniejszych do największych, na wozach i przenośne, na żądanie Fotogramy. 8849—22—30

DYSTRYBUCJA

Za niską cenę, przy gmachu Sądowym do **odstąpienia. — Wiadomość Kapituna Nr 5 w Dystrybucji.** 2—2—11869

Nr 32 Ulica Długa Nr 32.

w domu zwanym Potkańskich

WYPRZEDAŻ WIN BORDEAUX

białych i czerwonych, tudzież

Win Reńskich,

pochodzących z jednej z najznaczniejszych i najstarszych piwnic w Warszawie; po cenach nizkich, dotąd u nas niepraktykowanych z poręczeniem za dobroć.

Bordeaux czerwone.

St Julien	butelka kop	40
Château Margaux	„ „	50
„ Lafitte	„ „	60

Bordeaux białe.

Santernes	butelka kop.	50
Haut Sauternes	„ „	60

Reńskie.

Geisenheimer	butelka kop.	50
Johannisberger	„ „	60

5—6—11136

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia za bardzo przystępnych warunkach

RESTAURACJA

z meblami i wszelkiemi kuchennemi naczyniami. Wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nr 12 wprost kościoła. 3—3—11822

Jest do sprzedania

Morska Trawa,

około dziesięciu centnarów. Ulica Sienna Nr 21 —12059—2—2

MLECZARNIA

z krowami i całem urządzeniem, jest do odstąpienia przy ulicy Nowy-Świat Nr 17 nowy. 3—3—11860

Do sprzedania pod Nr 3 ulica Warecka

Umywalnia

mahoniowa z blatem marmurowym, konsola mahoniowa Szafa, Stół kuchenny z blatem lipowym, Umywalnia jesionowa, Łóżka dwa dla służących. 3—3—11831

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

za cenę nader przystępną, oraz **Materace z włosa i waldharu, u Tapicera. Senatorska** Nr 20. —10517—13—12

Garnitur Mebli

jest do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu najnowszego fasonu, zielonym rypsem kryty, tapicerskiej roboty, za bardzo przystępną cenę na Pradze, przy ulicy Wołowej pod Nr 166 dom Chreżyny. 1—3—12179

Jest do sprzedania

WYŻEŁ

nie ładny ale **bardzo dobry do polowania.** Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 75 u stróża. 1—3—12170

Ktoby miał psa

WYŻŁA

ułożonego do polowania, niech się zgłosi do Hotelu Polskiego pod Nr 21, od 8 do 10 godziny rano. 3—3 — 11807 —

Do sprzedania:

Biórko jesionowe za rs. 10, Parawan rs. 6, Stół składany duży rs. 10, Krzeseł wyplatanych cztery i Wanna blaszana, wszystko w dobrym stanie. Przy ulicy Trębackiej Nr 9 nowy, w mieszkaniu frontowym po lewej stronie Nr 12, na drugiem piętrze, od godziny 8 do 2 po południu —2—3—11·85

POKÓJ

1 lub 2 umeblowane, z usługą, wejście osobne do wynajęcia zaraz, ulica Włodzimierska Nr 12, mieszkania 19. —12185—1—6

Jest do wynajęcia w każdym czasie

Pokój

w pobliżu Saskiego Ogrodu, ze wspólnym przedpokojem, dla osoby płci żeńskiej, lub dla emeryta, z usługą, może być i ze stołem. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 71, lewa oficyna, 2-ga sień, na 2-gie piętro, mieszkania Nr 36. —12196—1—3

Każdego czasu do wynajęcia **duży**

Pokój

ze wspólnym przedpokojem i usługą. Żórawia Nr 27 lit. A. Wiadomość u stróża. —12159—1—3

Do wynajęcia w każdym czasie

SALON

duży o 2-ch oknach na 1-em piętrze, wchód z przedpokoju, na Pradze Nr 224 ulica Targowa, w domu W. Krzyżanowskiej, przy porządnej familji, może być ze stołem i usługą. Tamże jest garnitur **mebli mahoniowych** mało używanych, lustro duże, kasolka mahoniowa, do sprzedania za przystępną cenę. 1—3—12176

Do najęcia zaraz:

Skład piętrowy na 900 beczek cukru lub inny towar. Składy mniejsze, 2 pokoje i kuchnia na 1 i 2 piętrze. Od 1 Października 3 pokoje i kuchnia na 2 piętrze. Za Żelazną Bramą naprzeciw Gościnnego Dworu dom Ad. Janasza Nr 958/9, informacje w tymże domu w mieszkaniu Nr 11 lub u stróża.—11739—1—3

Do wynajęcia

Pokój

dla mężczyzny, z meblami lub bez.—Tamże potrzebne są

P B N N Y

do krawieczczyzny damskiej. Ulica Niecała Nr 11, wejście z bramy na 2-m piętrze. —12201—1—3

Jest do wynajęcia od każdego czasu przy ulicy Gęsiej pod Nrem 2287a, nowy 10,

Różne Lokale i Sklepy,

z wszelkiemi dogodnościami. Wiadomość na miejscu u właściciela domu. —12158—1—2

Siedm Pokoi

z balkonem, kuchnią obszerną, piwnicą, drwalnią, na 1 piętrze od frontu, w domu przy ulicy Nowy-Świat Nr 4 nowy, obok Straży Ogniowej, są do wynajęcia za cenę przystępną. 2—3—12036

W domu przy ulicy Złotej Nr 43 nowy, świeżo odnowione

LOKALE,

są zaraz do wynajęcia po 1 i 2 pokojach, z kuchnią, cena umiarkowana. Wiadomość na miejscu. —12064—2—6

Zaraz do najęcia lokal na

Piwiarnię z Ogrodem,

w bliskości Sądu Pokoju, ulica Twarda Nr 14 przy Marjańskiej. 5—6—11812

MIESZKANIA

do wynajęcia, przy ulicy Nowolipki Nr 7. obok ogrodu gimnazjum róg Karmelickiej: na 1-m piętrze Cztery pokoje z kuchnią; na 2-m piętrze, Pięć pokojów, przedpokój i kuchnia, na parterze, Dwa pokoje z kuchnią. —12008—3—6

Do wynajęcia w każdym czasie

Trzy Pokoje

przedpokój i kuchnia z dwoma wchodami, suche, ciepłe i z pięknym widokiem, na 2 piętrze od frontu przy ulicy Tamka pod Nr 8. 4—6—11904

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Mieszkanie

na ulicy Danielewiczowskiej Nr 8 nowy. na drugiem piętrze, składające się z czterech pokoi i kuchni. stróż wskaże. —12010—3—3

W samym środku miasta, przy rogu ulic Podwala i Nowomiejskiej pod Nr 19, a mieszkania Nr 20, na drugiem piętrze od frontu jest dla damy przyzwoitej

MIESZKANIE

przy familji, ze stołem i fortepianem za rs. 15 miesięcznie, pożądaną byłaby Nauczycielka. 1—3—12177

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz lub od 1 Października, za całorocznym lub 9 miesięcznym kontraktem

LOKAL

na 1 piętrze przy ulicy Instytutowej Nr 6, mieszkania Nr 4, składający się z 6 pokojów, przedpokoju, kuchni i dwóch składów, za rs. 900 rocznej opłaty. 1—3—12171

Zaraz do najęcia na kwartał

Salon z balkonem

i pokój, z całkowitem umeblowaniem, na 1-m piętrze od frontu, przy ulicy Niecałej Nr 10, drugi dom od Saskiego Ogrodu.—12103—1—1

SKLEP

galanteryjny z Dystrybucją jest do odstąpienia w każdym czasie, Sklep ten egzystuje od lat 20. Wiadomość, Nowy-Świat Nr 7 w tymże sklepie. 1—1—12175

W środkowym punkcie miasta w domu pod Nrem 4 przy ulicy Nowo-Senatorskiej do najęcia każdego czasu

SKLEP

obszerny z oknem wystawowem i oddzielnym pokojem, oraz **5 pokoi** na 2 piętrze od frontu z kuchnią i spiżarnią. Wiadomość u rządcy. —12189—1—3

SKLEPY DWA

z mieszkaniami do wynajęcia, jeden bardzo korzystny na Kolonjalny, rogowy od dwóch ulic. Wiadomość u Rządcy domu, Nr 13 nowy, ulica Wielka. —12113—1—3

KSIĄŻKĘ

do Nabożeństwa

zabrano w Piątek z Kościoła Ś-go Krzyża, **Cicha Łza,** z wieloma pamiątkami. Uprasza się o odesłanie jej lub danie znać gdzie się znajduje, lub zatrzymanie książki a odesłanie pamiątek wszystkich w niej zawartych, za nagrodą. Ulica Berga Nr 3, do pani Kuhne. —12155—1—1

Ostrzeżenie.

Weksel na rs. 250 wystawiony przezemnie na imię Arona Grossman, w Łodzi, roku 1876, prawnie zaprzeczony został, — nikt z niego korzystać nie może, przeto ostrzegam aby nikt onego nie nabywał. — D. 11 Lipca 1876 r. **Aleksander Beer.** 1—1—12174

Nagrody rs. 30.

W nocy dnia 7 Lipca wychodząc z bramy Nr 12 przy ulicy Grzybowskiej, zgubiony został zegarek złoty z dewizką.—Upraszam znalazcę o zwrot takowego do handlu galanteryjnego Wolfa Fränkel za Żelazną Bramą. 1—3—12180

Zbłąkane 2 Pawice,

można odebrać przy ulicy Ś-to Jerskiej Nr 16, u stróża. —12121—1—3

Dowód Banku

Polskiego za Nr 1591 na zastawioną w Banku Premiową Pożyczkę na rs 100 zaginął, uprasza się znalazcę o zwrot takowego do kantoru Banku Polskiego, o czem stosowne zastrzeżenie zrobionem już zostało. 2—3—11219

Dnia 1 (13) Lipca zginął

PIES

pointer rok mający, czarny, znak na piersiach biały i zadnich łap przy pazurach ma sierć białą. Kto go odprowadzi lub da znać do Łazienek Królewskich w starym odwachu do Krzaczyńskiego, otrzyma nagrodę, nieprawy właściciel do odpowiedzialności sądowej pociągniętym będzie. —12154—1—2

Dnia 12 b. m. wieczorem, wybiegła z domu Nr 26, przy ulicy Chmielnej

WYŻLICA,

mająca grzbiet czarny, boki szare, czarne łatki. Znalazca zechce za stosowną nagrodą odprowadzić do tegoż domu, mieszkanie stróż wskaże; nieprawy posiadacz sądownie poszukiwanym będzie. —12129—1—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego." Plac Teatralny Nr 273c (5 nowy).

Дозволено Цензурою.

Żądanym jest

Korrepetytor

dla 10-cio letniego chłopca, za wynagrodzeniem rs 5 na miesiąc. Lekcje trzy razy na tydzień. Wiadomość w domu Nr 21, ulica Ogrodowa, mieszkania 1. 1—1—11846

Osoba

w średnim wieku, Francuzka, mówiąca pięknym akcentem, poszukuje obowiązku za Bonę do jednego lub dwojga dzieci na wieś. Wiadomość w domu Nr 498, nowy 9, ulica róg Kapitulnej i Podwala, trzecie piętro, w podwórzu w oficynie Nr 10 mieszkania. —12003—2—3

OSOBA

posiadająca całkowity kurs kroju, życzy sobie udzielać w domach prywatnych lekcje kroju, osoby które sobie będą życzyć, raczą zostawić swoje adresa pod lit. B. B. w Redakcji Kur. Warszawskiego. 2—2—11994

Potrzeba uzdolnionych i podręcznych

10 Panien

do wyrobu kwiatów. Zajęcie stałe, warunki dogodne. Zgłosić się na Marszałkowską Nr 69, mieszkania 7. 2—3—12002

Przyjmuję bieliznę do szycia, szczególnie mankiety i kołnierzyki. Także potrzebna jest

PANNA

szyjąca bardzo dobrze na maszynie Singera, za dobrem wynagrodzeniem.—Zgłosić się można do 11 rano, ulica Ogrodowa Nr 7, stróż wskaże. 2—2—11915

Aplikant Sądowy

kandydat wydziału prawnego Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, znający doskonale język ruski, obeznany z prowadzeniem czynności hypotecznych i notarjalnych według ustaw z 1864 i 1866 roku, który przytem pracował w kancellarji jednego z Rejentów kancellarji ziemiańskiej w Warszawie, poszukuje zajęcia u którego z notarjuszów przy warszawskim sądzie okręgowym, oraz podejmuje się tłumaczenia na ruski język wszelkich aktów sądowych. Adres: Krakowskie-Przedmieście Nr 28, mieszkania Nr 21. Zastać można codziennie do 9 z rana. —11991—2—3

Budowniczy

który duże budowle w Berlinie budował, poszukuje pracy w biurze technicznem, albo w budownictwie.—Adresy proszę składać w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. P. R 60. 3—3—11806

UCZEŃ

KLASY V-tej,

życzy sobie udzielać korepetycje lub przygotowywać do niższych klas gimnazium. Adresa proszę zostawić w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. M. L. —12027—2—4

Żądanym jest

UCZEŃ

wyższych klas Gimnazjum, Niemiec, do rozmowy z uczniem klas niższych, w Warszawie, na ulicy Wiejskiej Nr 19, mieszkania 3 —12014—2—2

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Apteki na prowincję. Wiadomość u b. właściciela domu na ul. Elektoralnej Nr 28. 2—2—11972

Potrzebną jest

NIEMKA

na godziny, posiadająca gramatykalnie język niemiecki. Wiadomość: Ulica Oboźna Nr 3, mieszkania Nr 5. Między godz 11 a 2 rano. —2—2—11893

Potrzebni są zaraz na Wieś

Ekonom

(w guście Rządcy) i pisarz gospodarczy. Oby dwaj z dobremi świadectwami. — Wiadomość przy ulicy Wielkiej Nr 13 nowy u Rządcy. 2—3—12007

Praczka uzdolniona,

przyjmuje pranie wszelkiej bielizny, którą na czas oznaczony i po cenie przystępnej uskutecznia. Ulica Freta Nr 40 nowy, pierwsze piętro, w podwórzu. 3—3—1.854

Kapitał 30,600, 15,000 i 3,300 rs. są do wypożyczenia zaraz na hypoteki domów murowanych na procent umiarkowany. — Wiadomość pod Nr 21. — Ulica Leszno, na 2 piętrze od frontu Nr 4-ty lokalu. — Od 1 do 4 godziny z południa. 3—3—11823

MĘŻCZYZNA

bezżenny, obeznajmiony z biurowością, piszący kaligraficznie i osobnie, posiadający chlubne dowody i mogący mieć poręczenia, od osób znakomitych, poszukuje stosownego jakiegokolwiek zajęcia, mógłby zarządzać domem, lub ułatwiać tylko same meldunki (z czem jest obeznany) za mieszkanie; nie wymagający, poprzestałby chociaż na takiem wynagrodzeniu, coby mogło wystarczyć choć na skromne utrzymanie. Wiadomość przy ulicy Furmańskiej Nr 7 w szkole. — Także przyjmuje przepisywanie w językach, polskim i ruskim bez pomyłek i czytelnie. 2—3—11833

Rs. 2,750.

Żądanem jest zaraz na 1 numer posessji w Warszawie, około 25,000 rs. wartości mającej. — Wiadomość w Kantorze Instytutu wód mineralnych w Ogrodzie Krasińskim do godz. 10 rano. 2—3—11966

Od rs. 500 do 800.

Na lat 3 mniej lub więcej. Żądana pożyczka na procent dobry, na dom nowy w Gminie zaraz za rogatkami ubezpieczony na rs. 2250. Hipoteka w Warszawie na Nr 1. Upraszam złożyć adres w Redakcji pod lit O. M. K. 3—3—11803

DOM

narożny z placem, obejmujący około 5 600 łokci kw., położony w środku miasta, w bliskości nowobudującego się domu Pocztowego, jest do sprzedania w każdym czasie bez pośrednictwa osób trzecich. Bliższą wiadomość powziąć można na miejscu przy rogu ulicy Wareckiej i Placu Nr 16. —2—3—11902

Jest do sprzedania

DOM

z ogrodem przy kolei Wiedeńskiej, 3 stacja od Warszawy, w bliskości banhofu, może być w zamian na dom w Warszawie z dopłatą. — Bliższą wiadomość można powziąść przy ulicy Mostowej Nr 19 nowy, na 1 piętrze. 2—3—11916

Ktoby miał do zbycia jeden

Dom murowany

wartości do rs. 18,000, w dobrym stanie, w stronie miasta niezacieśnionej i 2-gi **Dom murowany**, wartości do rs. 45,000, w stanie dobrym, jeżeli można bliżej środka miasta, zechce o tem donieść na ulicę Mazowiecką pod Nr 11 domu a 12 mieszkania. —11983—2—3

Jest do sprzedania

w Mieście gubernialnem Piotrkowie

PLAC

pod budowę z ogrodem, w bliskości środka miasta, rozległości razem około 45,000 łokci kwadr., za przystępną cenę. Bliższa wiadomość w handlu Leona Zasadzkiego w Piotrkowie. Listowne zapytania bezzwłocznie załatwiane będą. 6—6—11218

FOLWARK.

Bez pośrednictwa do sprzedania, położony w bliskości trzech fabryk cukru, Oryszewa, Guzewa, Hermanowa, odległy od stacji drogi Żelaznej Warsz. Wiedeńskiej Ruda, wiorst siedm, rozległy morgów 265 dz. 132½, w tej przestrzeni łąk wyborowych mórg 42 dz. 21. Budowle, zasiewy, inwentarze kompletne. — Dom mieszkalny nowy obszerny w guście Szwajcarskim.—Wiadomość u Rejenta Wydżgi, Miodowa Nr 10. 2—3—11845

Mleczarnia

znana pod nazwą z Foksalu, przedtem róg Zgody i Chmielnej, obecnie jest na Nowym-Świecie Nr 34, Foksal, w bramie na lewo od frontu; tamże można dostać w każdym czasie mleka prosto od krów, zbieranego, śmietanki, śmietany kwaśnej i mleka kwaśnego na porcje do domów. 3—3—11825

Pracownia Sukien i Okryć Damskich

T. Miłobędzkiej

Ulica Ś-to Jerska Nr 1769 a (12 nowy) dom W. Walfisza, w trzeciem podwórzu na dole. Przyjmuje roboty Damskie, wszelkie szycie na maszynie, jak również bieliznę damską i Męzką. Ceny umiarkowane. 3—3—11835

Jest do sprzedania z wolnej ręki:

2 Dorożki i 2 Sanek, oraz **2 Wozy i 12 Koni** roslych i zdrowych z całą Uprzężą i całem Gospodarstwem; wszystko zostaje w dobrym stanie. Wiadomość przy ulicy Tamka pod Nr 11, każdego czasu. 3—3—11103

Wielki wybór gotowych

MEBLI

nowych w najświeższych fasonach z suchego drzewa, a także **Meble** mało **używane**, **Garnitury** wyslane **rypsem wełnianym i jedwabnym aksamitem** kryte, sprzedaje **bardzo tanio, dotąd nie praktykowane**, dla zjednania ogólnego uznania. Magazyn ten przy rogu ulic **Miodowej i Kapitulnej** na 1 piętrze, wejście przez sień obok **Cukierni** W-go Wedla, poleca się łaskawej pamięci.

Wilhelm Sejdenbentel

3—6—11258

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur Mebli

urzędowej roboty i **Sofa**. Wiadomość, ulica Bracka Nr 13, u Tapicera. —12018—2—6

Są do sprzedania

Drzwi i Okno wystawowe

do sklepu. Wiadomość, Niecała Nr 3, w Magazynie Ubiorów Męzkich. —11939—2—3

Jest do sprzedania

POWOZIK

używany, lekki, w dobrym stanie, urządzony na parę i jednego konia, za przystępną cenę, także i **Ogierek** 4 letni, dobrze ujeżdżony pod wierzchem jako i w zaprzęgu dobrze chodzący, jest do sprzedania pod Nr 1232/58, przy ulicy Pańskiej za Żelazną, po prawej stronie, u właściciela tegoż domu. —11989—2—4



Do sprzedania

Ogier

szpakowaty, lat 5, ze stada Janowskiego, zdatny do wierzchu lub zaprzęgu. Wiadomość, Krakowskie-Przedmieście, w gmachu Uniwersyteckim, dawniej Koszary Kadeckie, u stangreta Wawrzyńca. —11995—2—3

Koń 4 letni,

kary, silnej budowy, jest do sprzedania. Wiadomość, Nowy Świat Nr 1, u stangreta Pawła. —11938—2—3

POKÓJ

z przedpokojem, umeblowane, są do najęcia zaraz na sześć tygodni, na 1-m piętrze w oficynie przy ulicy Niecałej pod Nrem 6 Wiadomość u stróża na miejscu. —11948—2—2

U Akuszerki

ŚLIWIŃSKIEJ,

pod Nrem 156 (nowy 4), przy ulicy Nowomiejskiej r. Gołębiej, w domu własnym, są **Pokoiki** z osobnem wejściem, w każdej chwili do wynajęcia dla Osób potrzebujących odbyć słabość, z pościelą, życiem i usługą i wszelkiemi wygodami, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —11677—3—6

Do najęcia każdego czasu

POKÓJ

z przedpokojem, ładnie umeblowany. Ulica Złota Nr 10, mieszkania 7. 3—3—11838

3 POKOJE,

stajnia, wozownia, piwnica i góra wspólna, są do wynajęcia zaraz, na letnie mieszkanie lub roczne w Ogrodzie domu Nr. 21 przy ulicy Dzielnej, lub bez stajni. 2—3—11967

Jest do wynajęcia

Mieszkanie,

z meblami składające się z 3-ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, od 1-go Sierpnia na miesiące jeden lub dłużej. W domu JW-go Zamoyskiego, Plac Zielony Nr 10, mieszkania Nr 7, Zgłaszać się od godziny 1 do 4. 3—3—11844

Z powodu wyjazdu, są do wynajęcia zaraz na trzy miesiące

Dwa pokoje

z balkonem i przedpokojem, na 1-m piętrze, z meblami, usługą i wszystkiemi dogodnościami. Ulica Freta Nr 44, mieszkania 3. —11945—2—2

Lokale

do wynajęcia od 1 Października 1876 r. za Żelazną bramą w domu Nr 8/554 2 Pokoje z kuchnią na 1 piętrze od frontu za rs. 220. 2 Pokoje duże z kuchnią na 2 piętrze od frontu za rs. 300 — Sklep od ulicy Przechodniej za rs. 160. — Różne piwnice i góra. — Wiadomość w miejscu u gospody i stróża. 2—3—11850

Jest do wynajęcia przy ulicy Wspólnej, w nowo-wybudowanym domu budowniczego Muklanowicza Nr 28, na 1 piętrze, z trzema wchodami

Pięć Pokoi

z balkonem, pokój dla służby w antresoli, przedpokój, dwa schowanka, dwie piwnice, góra wspólna i zlew. Cena roczna rs. 650. —11890—2—2

Potrzebne jest od 1 Października r. b.

Mieszkanie

złożone z 4 pokoi, przedpokoju kuchni i schowanka, z dwoma wchodami i z kranem wodociągowym w dobrem powietrzu. — Adresa proszę przysyłać na Chmielną Nr 18 mieszkania 4 na dole. 2—3—11906

Ktoby z osób pragnących spokojność, po siadających stałe dochody np. emeryturę, lub tym podobne, życzył mieć

Mieszkanie,

życie, usługę, w razie choroby pomoc, raczył adres pozostawić w Red Kurjera War. pod lit. P. B. 2—3—11905

LOKALE

7 Pokoi z balkonem na 1 piętrze, oraz po 3 i 4 pokoje, są do wynajęcia przy ulicy Twardej pod Nr. 15/1089 d. 2—6—11925

Do najęcia od Ś-go Michała, przy ulicy Niecałej, pod Nr 10

Salon,

cztery pokoje, z przedpokojem, kuchnią na 1 piętrze od frontu.—Wiadomość u gospodarza. 2—2—11926

Są zaraz do wynajęcia

Dwa Lokale

1 przy ulicy Zielnej 2 Pokoje, przedpokój i kuchnia Nr 34 nowy, za rs. 200, 2-gi na Krakowskiem-Przedmieściu obok Poczty vis a vis Skweru, na 2 piętrze Nr 423 (31) 3 pokoje, przedpokój i kuchnia. —11910—2—3

Jest do odnajęcia od pierwszego Września

SALON

z fortepianem i pokój umeblowany—również mały pokój umeblowany z osobnym wyjściem, usługą i samowarem.—Wiadomość ul. Zielna Nr 7 B.- Stróż wskaże. 3—3—11832

W każdym czasie do wynajęcia

Dwa Pokoje

kuchnia, przedpokój i sionka na parterze, na zakład lub prywatne mieszkanie, lokal ten o dwóch wchodach może być rozdzielony na Pokój z przedpokojem i pokój z kuchnią. Wiadomość u stróża, ulica Freta Nr 40/361. Tamże do sprzedania **Szafa** jesionowa używana za rs. 6 i **Rama** nowa z okuciem francuzkiem i oberlichtem do wystawy sklepowej za rs. 8. —11954—2—3

SKLEP

zaraz jest do odstąpienia z mieszkaniem i urządzeniem sklepowem. Wiadomość ulica Podwal Nr 32, u Śliwińskiego, w Magazynie Obówia. 5—3 — 11795 —

Są do odstąpienia zaraz

2 SKLEPY

z urządzeniem i towarem, jeden z dystrybucyą galanterji i materjałami piśmiennemi, drugi wiktuałów i pieczywa, ulica Włodzimierska Nr 4, wiadomość na miejscu. —11107—6—6

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania zaraz

Sklep Wiktuałów

z mieszkaniem, na dogodnych warunkach, przy ulicy Śliskiej pod Nrem 7 egzystujący. —11631—3—3

Nagrody Rs sto.

We Wierzbnie w nocy z dnia 9 na 10 skradziono przez otwarcie okna sypialnego pokoju następujące przedmioty: Koszula męzka dzienna biała, także kolorowa w paski, Spodnie sukienne ciemne, Kamizelka i Surdut takież, w kieszeni którego znajdowało się kilkaset rubli w papierach i kuponach, jakoteż weksle, dowody, papiery i listy, chustka szara wełniana w paski, kołdra ku włóczkowa dziergana w różno kolorowe kwadraty, sukienka dziecinna perkalikowa i różne drobne przedmioty. Upraszą się, ktoby miał jaką wiadomość o śladzie zaginionych rzeczy zawiadomić przy ulicy Solec pod Nr 61, do P. Feigenblatt, lub do Wierzbna do domku na folwarku do P. Klingstand, za powyższą nagrodą. 3—3—11847

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego Plac Teatralny Nr 473a (5 nowy)

Jozeszeno Цензурою.

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 155.

Dnia 15 Lipca 1876 roku. *Sobota.* *Dnia 3 (15) Lipca 1876 roku!*

OJCOWSTWO I MACIERZYŃSTWO

czyli

Wzór dla rodziców i nauka dla dzieci na tle życia Świętej Moniki, matki Św. Augustyna osnute,

w języku francuzkim przez ks. **Em. BOUGAUD,** Wikarjusza jeneralnego Orleańskiego wydane, a przez ks. Szymona Tadeusza Mankielun, Administratora parafji Malowej Góry, przełłumaczone. Warszawa. 1874. Cena rs. 2 kop. 50, przesyłka kop. 25.

Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa, Krakowskie-Przedmieście Numer 415.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji.

7—0 — 7301 —

Nakładem Spółki Wydawniczej Księgarzy w Warszawie

wychodzić będą:

POWIEŚCI HISTORYCZNE

Józefa Ignacego Kraszewskiego,

z portretem autora

POWIEŚĆ PIERWSZA POD TYTUŁEM:

STARA BAŚŃ

powieść z IX wieku

w 3 ch tomach opuściła prassę. Cena egzemplarza rs. 3.

pod prassą:

LUBONIE.

powieść z X-go wieku w 2 ch tomach.

Dzieła te są do nabycia w księgarniach podpisanych Wydawców, oraz we wszystkich innych w Warszawie, na prowincji w Królestwie, w Cesarstwie i za granicą.

Spółka Wydawnicza Księgarzy w Warszawie:

Gebethner i Wolff, Michał Glücksberg, Maurycy Orgelbrand, G. Sennewald, E. Wende. 3—4 — 10.921 —

Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych,

podaje do wiadomości, że w dniu 18 (30) Lipca r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w biurze Zarządu Gminy przy ulicy Elektoralnej pod Nr 6 (nowym) licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na jednoroczną dzierżawę dochodów z Mykwy Gminnej na Pradze (kąpieli religijnej) licząc od dnia 1 (13) Sierpnia r. b. poczynając od summy rs. 800 ceny dzierżawnej.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane codziennie z wyjątkiem świąt wyznania i dni galowych w biurze Zarządu Gminy.

Mający chęć podjęcia się powyższej dzierżawy winien w czasie i miejscu wyż oznaczonym złożyć na ręce delegowanego Członka Zarządu Gminy, przed godziną 12 w południe deklarację opieczętowaną, napisaną na papierze stęplowym ceny kop. 15, podług niżej zamieszczonego wzoru, bez poprawek i przekreśleń, z oznaczeniem oferty w okrągłych cyfrach bez ułamków, oraz z vadium w summie rs. 120 i na koszta ogłoszenia rs. 20.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia Zarządu Warszawskiej Gminy Starozakonnych z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się podjąć dzierżawy dochodów z Mykwy Gminnej na Pradze w ciągu roku jednego począwszy od 1 (13) Sierpnia r. b. za cenę (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Wadium w summie rs. 120 i na koszta ogłoszenia licytacji rs. 20 przy niniejszem składam, w razie zaś nieutrzymania się przy licytacji kwoty te sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. Pisałem w N dnia . . . mca . . . . 1876 r.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Za Prezydującego Członek Zarządu Gminy **Jakób Löwenberg**

Sekretarz **J. L. Grosglik.**

2—3 —11640—

OGŁOSZENIE.

Zarząd Warszawskiego Wojenno Medycznego Inspektora przy ulicy Mokotowskiej, w domu pod Nr 5/1757, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniu 3 (15) Sierpnia 1876 roku o godzinie 11 rano, odbędzie się w kancellarji tegoż Zarządu jednorazowa stanowcza licytacja głośna, z dopuszczeniem deklaracji opieczętowanych, na dostawę dla Warszawskiego Aptecznego Magazynu materjałów, przedmiotów aptecznych i szkła,

Licytacja podzieloną będzie na trzy oddziały i każdy z nich nierozdzielnie.

Do licytacji tej będą dopuszczeni tylko ci, którzy na zasadzie praw w artykułach 627—650 cz. IV ks. I Swoda Wojen. postan. (wydania 1859 roku) oznaczonych. Mający chęć podjęcia się tej entrepryzy, winien w dniu do licytacji oznaczonym, złożyć przy prośbie napisanej na stemplu zwyczajnym kop. 40 do 10 godziny rano, wadjum na materjały 980 rs., na apteczne przedmioty 243 rs. i na szkło 1228 rs., razem 2451 rs. Entrepryner jest obowiązany całą dostawę ukończyć do 1 go Stycznia 1877 roku.

Podanie opieczętowanych deklaracji, jak również deklaracje na głośne licytacje, będą przyjmowane tylko do godziny 10 rano, w dniu przeznaczonym do licytacji. Ci, którzy staną do głośnej licytacji, nie mają prawa podawać opieczętowanych deklaracji, ani też ich upoważnieni.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane każdodziennie w Zarządzie Warszawskiego Wojenno-Medycznego Inspektora, od godziny 10 rano do 1 po południu, wyjąwszy niedziel, świąt uroczystych i dni galowych.

Warszawa, dnia 15 (27) Czerwca 1876 roku.

Pomocnik Wojenno-Medycznego Inspektora, Radca Stanu, **Kühlewein.**

Sekretarz, Assesor Kollegjalny, **Freyburg.**

2—3 — 11104 —

Nowo wstępujący kandydaci, którzy **nie zdali egzaminu do szkół rządowych** lub też którzy dla braku miejsca nie zostali pomieszczeni w klassach właściwych, mogą jako pensjonarze lub przychodni przygotowywać się wspólnie z miejscowymi, tak, ażeby przy racjonalnie prowadzonych lekcjach, ze współudziałem nauczycieli języków francuzkiego i niemieckiego, mogli być od wakacji pomieszczeni w zakładach rządowych.

Kandydaci do **Szkoły Handlowej** i **Szkoły Realnej** znajdą warunki znacznie lepsze, o czem mamy honor Szanownych Rodziców i Opiekunów zawiadomić.

Ulica Nowogrodzka, Nr 1, róg Brackiej.

Br. Ogulewicz, B. Mazurowski, Kand. Warsz. Uniw.

2—3 — 11940 —

Wyszedł w tych dniach

PORADNIK PORZĄDKU

i różnych nowości gospodarczych, przez **AUTORKĘ 365 OBIADÓW.** Cena kop. 50. Skład główny w księgarni Gebetnera i Wolffa

—10044—

KSIĘGARNIA

A. DEUBNERA,

(nawniej **G. Hässel**)

St. Petersburg Newski Prospekt 13.

poleca się znacznym zapasem dzieł w języku niemieckim we wszelkich gałęziach wiedzy, Kart geograficznych i dzieł sztuki. Przyjmuje przedpłatę na wszelkie pisma krajowe i zagraniczne posiada znaczny skład książek szkolnych i dziecinnych w ruskim i niemieckim języku. 8—0—8651—

Obwieszczenie.

Komora Celna Sosnowice

niniejszem obwieszcza, że w dniu 15 (27) Lipca i następnych dni 1876 roku, w gmachu jej (na Stacji Drogi Żelaznej Sosnowice), sprzedawane będą przez publiczną licytację różne konfiskowane towary, w ogóle na rs. 3,000 oszacowane, a mianowicie: materje jedwabne, wełniane i bawełniane, towary łokciowe, galanteryjne i inne, a także trunki spirytusowe, na które kupujący winni mieć swoje naczynia. 2—3—11864

Młody Człowiek

znający dobrze języki Polski i Ruski, obznajmiony w rachunkowości gospodarskiej i handlowej, życzy sobie przyjąć stosowne zatrudnienie, wiadomość w Składzie papieru Ottona Fleck, Nr 39 Krakowskie Przedmieście.

—11903—3—3

Młoda osoba

dobrze ułożona, córka po urzędniku, obznajmiona z buchhalterją, poszukuje miejsca sklepowej. Wiadomość, ulica Elektoralna Nr 15. stróż wskaże. —11942—1—3

Młoda Osoba

kompletnie uzdolniona w strojach, znająca dokładnie krój sukien, pragnie miejsca zaraz do Magazynu. — Nowy Świat Nr 58 stróż wskaże. 2—2—11985

Potrzebną jest

B O N A

Szwajcarka lub Francuzka do gub. Zachodnich młoda Panienka, albo Osoba równie młoda, mówiąca po francuzku, — po informację zgłosi się pod Nr 13, ulica Aleksandrja, Stróż wskaże, od 8 do 1 zrana lub samym wieczorem, Nr 11 mieszkania. —11888—

Księgarnia Polska

we Lwowie

wydała swoim nakładem:

Eustachego Petiona

O robotach ziemnych,

Przewodnik teoretyczny i praktyczny dla użytku inżynierów, budowniczych, przedsiębierców i właścicieli ziemskich Z tablicami do obliczań wykopów i nasypów. Z 2 rycinami litografowanemi 50 kop.

O budowie tanich pomieszkań,

z ryciną litografowaną 18 kop.

O konserwacji drzewa,

wystawionego na podwójne działanie powietrza i wody (nowy sposób).—O pożarach i ogniotrwaleniu dachów. — O wyrabianiu sztucznych kamieni do żwirowania gościńców, z ryciną litografowaną 18 kop.

Nabywać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach.

—9981—5—6

Pedagog

przygotowuje dzieci do klassy przygotowawczej i pierwszej Gimnazjalnej.—Bliższa wiadomość w 1 Gimnazjum. 3—3—11857

Jeżeliby kto z pp. Studentów Uniwersytetu albo uczniów z VI ej lub VII ej klassy życzył sobie przez czas wakacji zająć się przygotowaniem chłopczyka do I ej klassy gimnazjum, proszę zgłosić się na Pragę przy ulicy Wołowej Nr 248 naprzeciw Foksalu Terespolskiego. Może być dany oddzielny pokój na mieszkanie z całodziennem utrzymaniem i stosowną zapłatą, lub na przychodniego, stosownie do umowy.

—11899—2—2

Ktoby chciał **trzech chłopców** w wieku lat od 10—14 umieścić przy familji mieszkającej w Warszawie, dla wychowania swoich dzieci, zechce się zgłosić pomiędzy 1 a 3 każdodziennie na ulicę Zielną Nr 12, 2 piętro.

Dom Nata Halber Zielna Nr 7 nowy spytać u stróża. 3—3—11637

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA DAM!

Ulica Nowy-Świat Nr 12 w Ogrodzie, przyjmują się Suknie, Kapelusze, Ubranka, podług mody paryzkiej, oraz Nauka kroju i wszelkie przykrojenia, szycie Bielizny, po cenie przystępnej. Osoba zarządzająca tym zakładem była przez lat 3 u pani Włodkowskiej. Tamże potrzebne są Panny do nauki.

—11911—3—3

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH

JULJANA PENKALA,

ULICA SENATORSKA Numer 4,

prowadzi Materje czarne jedwabne wyłącznie z fabryki

C. J. BONNET et Com.

W LYONIE

sprzedaje takowe z powodu zakupu znacznej partji po nader nizkiej cenie od Rs. **1** kop. **35.**

Poleca przytem wielki assortyment Materji ljońskich kolorowanych od rs. **1** kop. **20.**

5—0 —11169

L. BUŁAKOWSKI

właściciel Składu Towarów Bławatnych Płótna i Konfekcji

W TORUNIU.

ZawiadamiaSzanowną Publiczność miasta Warszawy i okolicy, iż od dnia 1 Lipca r. b. ceny wszelkich Towarów tak letnich i wiosennych znacznie zniżył. Przedewszystkiem zwraca uwagę na ogromny wybór Perkalików franc., począwszy od 24 gr. za łokieć berl.

Kretonów, Fularów baweł. Taffetas baweł., Toile du Nord, Toile écrue Sephyr, Battiste, Organdy, Jacconas i t. d. od 30—60 gr.

Suknie odpasowane płócienne i kretonowe od 4 tal. (zwykła cena 7 tal.), 600 sztuk Beige, materjał czysto wełniany, od 45 gr.

Kilka tysięcy sztuk materji wełnianych: Arcadia, Beige Métés, Panamas, Tussor Knicker-boker, Popeline, Foulard, Reria, Alpacca, Sultane, Japonnaise, Diagonale, Cachemire i t. d. gładkie, w pasy, kraty i ramage.

Bareże czarne i kolorowe, od 36 gr. do 5 zł.

Grenadiny wełniane i jedwabne gładkie, w pasy i kratę.

Popeliny półjedwabne i jedwabne; Fulary gładkie i w deseń we wszystkich kolorach.

Piękny wybór materjałów jedwabnych franc. gładkich z fabryk pierwszorzędnych, w najnowszych kolorach od 5 zł. począwszy.

Grisaille jedwabne w paski i kratkę, od 3 zł.

Faillé czarne z fabryk francuzkich Bonnet, Ponson i innych, od 6 zł.

Poult de soie czarne, od $4^1/_2$ zł.

Aksamity lyońskie kolorowe i czarne, od tal. 3.

Repsy, Kretony, Adamaszki, Husze, Gobeliny i t. d. na meble, po cenach niepraktykowanych.

Firanki, Serwety, Dywany, Kołdry watowane i podróżne, Chustki Plaids, Płótno hollenderskie, bilefeldskie, irlandzkie i szlązkie z najlepszy fabryk.

Gotowa bielizna damska i męzka we wszystkich wielkościach.

Gotowe kostjumy wełniane od 10 tal., Halki od 3 tal., Paltociki, Plaszsze, Dolmany, Talmy i Fichus, od 6 tal.

Przyjmują się także zamówienia na gotowe suknie podług modeli paryzkich w 24 godzinach. Całkowite wyprawy damskie i męzkie wykończają się tanio, elegancko i w bardzo krótkim czasie.

CENY NIZKIE, LECZ STAŁE.

—2 — 11744 —

Wiadomość dla WW. Panów Właścicieli i Budowniczych budujących domy,

Niżej podpisany, utrzymujący Skład Szkła, Porcelany i Fajansu od lat 12 obecnie przy ulicy Podwal Nr 7 w Warszawie, podejmuje się **oszklenia domów szkłem lagrowem** z najcelniejszych Fabryk krajowych, oraz **szkłem belgijskiem** zagranicznem. Jako kupiec otrzymuje Szkło bądź krajowe bądź zagraniczne z pierwszej ręki, jako majster szklarski osobiście kieruje robotami przy pomocy zdolnych ludzi. Zadaniem mojem jest rzetelne punktualne wywiązanie się z przyjętego na siebie zobowiązania.—A przy cenach umiarkowanych wyborowego gatunku szkła i sumiennej roboty co nie małą stanowi korzyść dla Właściciela budowy. Spodziewam się, że osoby interessowane jak dotąd raczą mi powierzać rzeczone roboty, które z całą sumiennością wykonywam. Upraszam o wczesne nadsyłanie obstalunków, gdyż w większej ilości na Szkło lagrowe potrzebuję czasu 4 tygodnie, zaś na Belgijskie zagraniczne 2 miesiące Pozostaję z Szacunkiem **Aleksy Baytal.**
Ulica Podwal Nr 7, dom W-go Mrozowskiego. 3—3—11,258

Skład Materjałów Aptecznych

LUDWIKA SPIESSA I SYNA

Ulica Senatorska, Nr 464 (5),

obok kościoła Ś.go Andrzeja,

otrzymuje ciągle świeże transporta najlepszej do jedzenia Oliwy Nicejskiej.

NADTO POLECA:

Ocet winny stołowy i Estragonowy z własnej fabryki.
Ultramarinę do bielizny.
Farbki i Krochmale w rozmaitych gatunkach.
Benzinę do wywabiania plam i prania rękawiczek.
Massy woskowe do zaprawiania posadzek.
Oliwę Malagską do palenia.
Korzenie i Nasiona używane w gorzelnictwie i gospodarstwie.
Zioła i wszelkie materjały apteczne.

Przetwory i preparaty chemiczne tak z **własnej fabryki**

w Tarchominie pod Warszawą

jakoteż z pierwszorzędnych fabryk zagranicznych. — 15378 —

Młyn Parowy przy Nowym Zjeździe

pod Nr 2624

Sprzedaje **Pieczywo** różnego gatunku, **Mąkę** pszenną i żytnią wszystkich numerów **Otręby** pszenne i żytnie, oraz **Omieciny**, hurtownie i detalicznie. ceny przystępne,

Dla dogodności Szanownej Publiczności urządził sprzedaż **Pieczywa, Mąki i Otrąb** w własnych sklepach, a mianowicie przy ulicy Przechodniej pod Nr 796, przy ulicy Chłodnej Nr 30 nowym, oraz na Pradze przy ulicy Targowej pod Nr 174.

Zakupuje **Pszenicę i Żyto** zamienia **ziarno** na **produkt.**

3—10 — 11628 — **W. Ostrowski, M. Okuń.**

LAK

CZERWONY i KOLOROWY w pudełkach
w rozmaitych odmianach i gatunkach
LAK CZERWONY i KOLOROWY w paczkach
N. 1. 2. 3. 4 i 5.
LAK RÓŻNOKOLOROWY w pudełkach (damski.)
LAK KOLOROWY wyłącznie do butelek (flaschenlak)
ATRAMENT CZARNY i kolorowy.
ATRAMENT do kopjowania. francuzki i angielski
ATRAMENT ANILINOWY kolorowy.
ATRAMENT i TUSZ wieczny do znaczenia bielizny oryginalny francuzki.
OŁÓWKI CZARNE i KOLOROWE
KREDKI KOLOROWE i KREDKI DO KART
KLEJ PŁYNNY we flakonach większych i mniejszych
PIASEK RÓŻNOKOLOROWY, złoty i srebrny.
PUDEŁKA DO TUSZU metalowe w 4ch wielk:
TUSZ CHIŃSKI W LASKACH. poleca:

J. A. KRAUSSE

SKŁAD FARB

ULICA MIODOWA NR. 10. NOWY

2—3 — 11663 —

Fabryka przy ulicy Ciepłej Nr 6,

ozdobiona medalem Wystawy Warszawskiej w r. 1874

Sprzedaje po cenach nader przystępnych

Łóżka ozdobne żelazne i zwyczajne, **Kołebki** bujane ozdobne i zwyczajne. **Wózki** dziecinne. **Umywalnie, Bidety, Welocypedy, Kozety, Ławki, Stoły, Stoliki i Krzesła** tak pokojowe jak ogrodowe, **Wagi decymalne** stołowe i t. p. oraz uskutecznia się szybko wszelkie reparacje. Nadto przyjmują się wszelkie obstalunki na balkony, bramy, sztachety, zamki; okucia do drzwi i okien i t. p.

Handlującym ustępuje się stosowny rabat. Wszelkie zamówienia z prowincji natychmiast załatwia się. Fabryka za swe wyroby gwarantuje. 3—6 — 11577 —

4 złote medale

EKSTRAKT MIĘSNY

Kompanji Liebiga

4 Dyplomy Honorowe

z Fray-Bentos (Ameryka Południowa).

PRAWDZIWY wtedy tylko gdy na etykiecie każdego słoika wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą

Skład hurtowy w Warszawie u korespondenta Towarzystwa Ernesta Gay, Leszno Nr 6. Sprzedaż detaliczna w Handlach Delikatesów, w Składach Materjałów Aptecznych i Aptekach. —345—6—12



UJEŻDŻALNIA



przy ulicy Żórawiej Nr 1600

(róg Marszałkowskiej).

Po rozłączeniu się z współkowego interesu z Panią Golińską, wybudowałem nową obszerną **Stajnię i Reitszulę,** w której udzielam lekcje konnej jazdy, tak dla Dam jako i mężczyzn (wieczorem przy oświetleniu).

Przyjmuje również konie na **stajnię i do ujeżdżania.**

Polegając na względach dotąd mi okazanych przez Szanowną Publiczność, mam nadzieję, że i nadal zaszczyci mnie swem zaufaniem. **Bogumił Krause.**

23—9 — 2441 —